PT.Biblioteka Jagiellońska

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, piątek 25 marca 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 83

MINISTER JÓZEF BECK o stosunkach polsko-litewskich

Exposé wygłoszone na plenarnym posiedzeniu Senatu

Warszawa, 24. 3. (PAT.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu, zabrał głos min. J. Beck, mówiąc m. in.:

Zabieram głos w odpowiedzi na interpelację, wniesioną w tej Izbie w sprawie zajść na pograniczu polsko - litewskim. Zarówno charakter samego incydentu, jak i jego

szersze tło, jak też i dalszy bieg wydarzeń, skłaniają mnie do wypowiedzenia się na plenum Senatu,

nie ograniczając tym razem odpowiedzi rządu do pisemnego wyjaśnienia. Głębokie i zrozumiałe zainteresowanie parlamentu i najszerszej opinii kraju, uzasadniają chyba dostatecznie ten fakt.

O samym incydencie powiem krótko, bo mimo swego dramatycznego przebiegu, był on jedynie

fragmentem dużego międzynarodowego zagadnienia.

Dwie rzeczy muszę jednak podkreślić. Zginął żołnierz Korpusu Ochrony Pogranicza. Jeśli jego krew utrwali porozumienie między dwoma sąsiadującymi narodami, polskim i litewskim, to zginął w szlachetnej sprawie.

Poza tym świat musi wiedzieć, że w Polsce za każdym pełniącym swą służbę żołnierzem stoi całe państwo.

Nie mam zamiaru mówić więcej o incydencie.

Stwierdzić tylko muszę, że w długim szeregu lat, poprzedzających dzisiejsze zjawiska,

rząd Rzeczypospolitej nie zaniedbał żadnej sposobności, żadnego środka, ażeby nienormalne, a zatem niebezpieczne warunki naszego sąsiedztwa z republiką litewską na rozsądniejsze i lepsze skierować tory.

Przeciwstawiając poglądy naszego rządu nerwowości, rozszerzającej się łatwo skutkiem takiego rozwoju ogólnej sytuacji, wskazywałem niejednokrotnie, że

istnieje zawsze z jednej strony życiowa potrzeba porozumienia się między państwami,

a w szczególności, — co nas najbardziej obchodzi — państwami Europy, a z drugiej strony dawny, najprostszy, a jednak wytrzymujący wiele prób środek —

bezpośredni kontakt w drodze dyplomatycznej.

Z głęboką troską myśleliśmy wówczas, że z jednym z naszych sąsiadów, w jedynym wypadku w Europie, środek ten nie działa, to jest między nami a Litwą. Brak tej najprostszej mowy międzynarodowej stwarzał

niebezpieczeństwo polityczne i paraliżował normalne funkcje codziennego życia sąsiedzkiego.

Dlatego też proszę panów, w chwili gdy doszło do tak poważnego napięcia, jakie miało miejsce przed kilku dniami, pierwszą, dokonaną pracą musiała być analiza, co stanowi tę niebezpieczną przeszkodę, nie pozwalającą nam żyć w lepszych stosunkach z naszym sąsiadem, względem którego nie żywimy przecież a priori żadnych, wrogich uczuć.

Odpowiedź na postawione tu pytanie była jasna:

brak bezpośredniej rozmowy.

Jak panom wiadomo,

dnia 19 marca stosunki dyplomatyczne z republiką litewską zostały nawiązane.

Jesteśmy w trakcie technicznych prac, mających na celu zapewnić ich praktyczne wykorzystanie.

To jest stan dzisiejszy. Z pewnością wszystkich interesujących się w Polsce poważnymi zagadnieniami naszego życia państwowego, zajmuje w tej chwili pytanie:

co to dać może, co będzie dalej?

Słyszy się z różnych stron różne opinie i projekty, — usłyszy się napewno krytyki, dlaczegośmy bliżej tej przyszłości nie precyzowali.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

Wzorowa postawa żołnierzy polskich podczas koncentracji na pograniczu

Warszawa. 24. 3. (Tel. wł. — l. r.). Donoszą z Wilna, że dziennikarze, którzy bawili w pasie przygranicznym Litwy w czasie koncentracji wojsk polskich, mieli możność stwierdzić w licznych rozmowach z mieszkańcami wsi po odmarszu większości oddziałów wojskowych następujące fakty: Takiej ilości wojska nie widziano już dawno, bo jeszcze za czasów wielkiej wojny oraz w r. 1920.

Wspomnienia z tego okresu nie należą do przyjemnych. Natomiast wszyscy chłopi zgodnie podkreślają, że

w czasie obecnej koncentracji nie wyrządzono najmniejszych szkód.

Żołnierze zachowywali się wzorowo. Za mleko oraz środki żywności płacono pełne ceny, mimo, że chłopi nie chcieli brać wynagrodzenia.

Wojsko uważało, by po stodołach i innych objektach gospodarskich nie wyrządzać żadnych szkód, ani nie czynić przykrości mieszkańcom.

Uchwalenie ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego

Warszawa, 24. 3. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie Senatu, którego porządek dzienny obejmował m. in. debatę nad ustawę o ochronie imienia Pierwszego Marsz. Polski J. Piłsudskiego i odpowiedź rządu na interpel. sen. Fudakowskiego w sprawie zajść na pograniczu polsko litewskim, wzbudziło wielkie zainteresowanie w Izbach ustawod.

Na ławach rządowych zasiedli członkowie gabinetu z p. premierem gener. Sławojem Składkowskim na czele, na ławach przeciwległych wicemarszałkowie Sejmu, prezes N. I. K. gen. dr. J. Krzemieński i podsekretarze stanu. Po obu stronach sali senackiej stanęli b. licznie posłowie.

Po załatwieniu formalności wstępnych, przystąpił Senat do debaty nad rządowym projektem ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.

Sen. Jagrym - Malczewski, referując projekt, oświadczył m. in.: Dnia 15 marca 1938 r. przez Sejm, zaś dnia 17 tegoż miesiąca przez komisję prawniczą Senatu, uchwalony został bez zmian rządowy projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski.

W imieniu komisji wnoszę, aby Wysoki Senat projekt ten w brzmieniu sejmowym bez zmian uchwalić raczył.

Goryczą i bólem napełnić się musi serce każdego, kto Polakiem być

godzien, iż prawem pisanym wypadło ochraniać imię Tego, który mocą swego geniusza, niezłomną wolą i ofiarnym trudem całego życia z martwych ojczyznę nam wskrzesił, mocarną uczynił, na wielkość ją skazał, że imię to, które symbolem narodowego powinno być zjednoczenia, czego hasło przez całą idzie Polskę, przedmiotem zniewag lub obrazy się stało.

Działają jeszcze zaślepieńcy — maściciele, epigoni tych co Żółkiewskich przed sądy sejmowe ciągali,

dziedzice polskiego warcholstwa, które największym w historii naszej królom i wodzom kłody pod nogi ciskało.

Syczące gadziny do nor swych wpełzną ciemnych i własnym zatrują się jadem. Przejrzą zaślepieni.

Niedługo, wierzę, nastąpi ta chwila, kiedy imię Wielkiego Budowniczego naszej ojczyzny dla całej Polski stanie się

arką przymierza, przy której naród cały składać będzie „swych myśli przędzę i swych uczuć kwiaty" i nigdy już nigdy ten Naród jej nie znieważy. (Oklaski).

Po przemówieniu referenta zabrał głos p. prezes Rady ministrów gener. Sławoj Składkowski.

Przemówienie p. premiera przyjęte zostało hucznymi oklaskami na ławach senackich.

Po mowie prezesa Rady Ministrów, Senat w głosowaniu jednomyślnie przyjął ustawę.

Izba wysłuchała tego przemówienia p. marszałka, stojąc.

P. Charwat posłem R. P. w Kownie

Warszawa, 24. 3. (PAT) Rząd litewski udzielił agrement dla p. Franciszka Charwata, jako posła R. P. w Kownie.

Berlin, 24. 3. (PAT) Z Kowna donoszą: Delegat Litwy przy Lidze Narodów płk. Skirpa, wezwany został do Kowna.

Jak słychać w tutejszych kołach politycznych, płk. Skirpa upatrzony jest na stanowisko posła litewskiego w Warszawie.

Uznanie rządu generała Franco

Singking. 24. 3. (PAT). Rząd gen. Franco i rząd Mandżukuo postanowili wymienić reprezentantów dyplomatycznych.

TOREBKI DAMSKIE ENIS PERFUMY KOSMETYKI
OSTATNIE NOWOŚCI PLAC MARIACKI 7. GALANTERIA SKÓRZANA

OBRADY PLENUM SENATU NAD BUDŻETEM 1938-39

Warszawa, 24. 3. (PAT.) Rządowy projekt ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, referował sen. Malski. Podkreślił on, że ostatnie momenty dowiodły, że postawa społeczeństwa polskiego, potrafi być jednolita w całej pełni, bez względu na przekonania polityczne.

Sen. Kudelska z polecenia komisji wojskowej uzupełnia krótko referat odnośnie pomocniczej służby wojskowej kobiet. Ustawa jest z tego punktu widzenia novum prawnym, gdyż pozwala kobietom na służbę żołnierską w formacjach pomocniczych.

Po przemówieniu p. ministra Becka p. marszałek Prystor zakomunikował, że w myśl regulaminu, może udzielić głosu dwom mówcom.

Pierwszy zabrał głos sen. Fudakowski. Oświadczył on m. in.:

Odpowiedź, jakiej udzielił w imieniu rządu pan minister spraw zagranicznych, dotyczy już nie tylko zamierzeń, lecz czynów dokonanych. Odpowiedź jasna i prosta, a

czyn rozumny i zgodny z interesem i godnością Polski.

W ocenie jej, sądzę, zgodny jestem z opinią Wysokiego Senatu. Wymaga ona jednak paru słów wyjaśnienia. **Naród polski i jego państwo nie dybią na niepodległość i suwerenność Litwy i na całość jej granic, pragną jej rozwoju i chcą pokojowego współżycia i takich stosunków przyjaźni, jakich wymaga dobrze zrozumiany interes obu narodów.**

W naszym postępowaniu była dbałość nie o spokój, lecz o pokój i to nie tylko nasz własny, lecz

o pokój Europy.

Jednak moment, w którym uznano ustępliwość naszą za słabość, a słabość za uprawnienie do mącenia wody, w którejby obce ręce szukały połowu, przekonać musiał wszystkich o tym, że Polska jest siłą, którą tworzy naród zespolony ze swoim rządem i że ona decyduje tam, gdzie argumenty rozumu i rozsądku zawodzą.

Wiemy, że w stosunku do Litwy stworzone zostały dopiero ramy, które wypełnić musi żmudny i ciągły wysiłek dobrej woli obu narodów i ich rządów. Wiemy, że

przyjaźń zdobywa się wzajemną życzliwością, zrozumieniem i zaufaniem.

Ale wiemy również, że taki stosunek Polski i Litwy był na przestrzeni dziejów obu narodów nie urojeniem, lecz rzeczywistością. Chcemy jednak, by inni wiedzieli, że ceną, za jaką taki stosunek jest do osiągnięcia, nie może być ani

wysuwanie urojonych roszczeń granicznych, ani kwestionowanie prawa do normalnego bytu tych, co krew z krwi naszej, kość z kości, są i pozostaną Polakami, choćby los ich umieścił poza granicami Polski. (Oklaski).

Marszałek Piłsudski w przenikliwości swej nakreślił drogi naszej polityki zagranicznej, zgodne z polską racją stanu.

Dlatego to z wypadków ostatnich dni płynąć winna podwójna nauka, dla nas samych i dla innych.

Nie w wojnie, lecz w

pokoju leży nasza przyszłość.

Właśnie pod tym kątem widzenia obchodzić nas muszą wszystkie współczesne problemy europejskie, bo świadczą one o wzajemnym uzależnieniu państw europejskich, bo są pomimo wszelkie teorie, wyrazem układu sił, a układ sił wynikiem zbieżnych interesów.

Na zakończenie pragnę podziękować panu ministrowi za udzieloną mi odpowiedź, kończąc słowami, od których zacząłem: czyny rządu i pana ministra, jako kierownika naszej polityki zagranicznej, były rozumne i zgodne z interesem i godnością Polski.

Na zakończenie jeszcze dodam:

Niech te skromne słowa moje będą świadectwem, że kontrola parlamentar na potrafi odsłonić obok goryczy, jaką prawda zawiera, także jej słodycz. (Oklaski).

Jako drugi przemawiał sen. Śliwiński.

Stosunek Litwy do Polski — oświadczył mówca — stworzył stan rzeczy, stanowiący sui generis curiosum, nie mający precedensu w stosunkach międzynarodowych.

Nie był to ani stan wojny, ani stan pokoju.

W atmosferze poważnego naprężenia, położenie takie stawało się niebezpieczne. Przyszedł czas, by to zapalne ognisko zlikwidować.

W polityce zagranicznej odgrywa rolę nie tylko samo postawienie sprawy, ale także moment, w którym sprawę się stawia.

Polska nigdy nie była wrogiem Litwy, nie żywiła i nie żywi w stosunku do niej nieprzyjaznych intencji.

Szanujemy wolne, niezależne państwo litewskie i nigdy nie będziemy wymagali tego, co nie leżałoby we wspólnym interesie obu państw.

Podnoszą się głosy, że rząd polski powinien był w żądaniach swoich iść dalej, a wtedy i sukces nasz byłby pełniejszy. Jest to typowa **krytyka naszych rodzimych „bes-serwisserów".** Jest to stosunek krótkowzrocznej nieodpowiedzial**ności do odpowiedzialności patrzącej w przyszłość.**

O tę przyszłość naszych malkontentów głowa nie boli, nie myślą bowiem o tym, wobec jakich wielkich trudności, gdyby ich życzeniom stało się zadość, stałaby Polska.

Ekscesy uliczne są bezsensowną awanturą dla awantury, z którą większość naszego społeczeństwa nie ma nic wspólnego.

Następnie bez dyskusji Senat uchwalił ustawy w sprawie ratyfikacji porozumienia dodatkowego do umowy o przedłużeniu umowy gospodarczej między Polską a Niemcami, porozumienia celnego między Polską a ZSRR i układu płatniczego między Polską a Francją.

RADIOODBIORY KONCERTOWE
Odbiorniki ELEKTRIT prod. 1938
sieciowe, bateryjne, uniwersalne.
Ceny dostępne dla wszystkich.
FOTO-RADIO-PALACE
we Lwowie, pl. Mariacki 8
(Gmach Sprechera) 2801
Wyłączna autoryzowana sprzedaż i usługa

Expose ministra Becka

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

Tu trzeba wrócić do pewnych zasad i tradycyj polskiej polityki. Patrzmy na rzeczy trzeźwo i wiemy, że

w każdej pracy międzynarodowej jest przynajmniej dwóch partnerów.

Porozumiewamy się z innymi na zasadzie wzajemnego szacunku, a każdą głębszą działalność pragniemy powziąć z partnerem, nie zaś przeciw niemu. Z dążenia do tego celu

nie może polityki polskiej odchylić ani moment emocjonalny, ani słuszne nawet podrażnienie opinii publicznej.

Mógłby być tylko jeden czynnik niebezpieczny, — to brak dobrej woli ze strony partnera. Nie chcę jednak przypuszczać, abyśmy mieli z tym mieć do czynienia w tym nowym etapie stosunków między Polską a Litwą.

Znaleźlibyśmy w naszej dawnej przeszłości wiele elementów, któreby wpływać mogły na sposób rozważania sprawy polsko - litewskiej. Ale zostaw my przeszłość historii.

W realnym myśleniu dzisiejszego dnia wystarczy proste stwierdzenie, że naród litewski utworzył swe własne państwo i że to jest jego dobrym prawem.

Tak samo, jak prowadzenie własnej polityki oczywiście o ile jest istotnie własna. A jeśli uda się ułożyć nasze stosunki sąsiedzkie na zasadzie wzajemnej życzliwości i poszanowania przyjętych ogólnie w życiu międzynarodowym norm i zwyczajów, to

Polska przyjmie to z pewnością z prawdziwym zadowoleniem.

Droga ku temu jest otwarta.

Już nadeszły
materiały oryg. angielskie
na ubrania męskie i kostiumy damskie w najmodniejszych wzorach
na wiosnę w olbrzymim wyborze. Ceny bardzo przystępne.
za DOM MODY
ANTONI UWIERA junior
2832

Antypolska demonstracja

Żydaczów, 24. 3. (Tel. wł.) W miejscowości Podliszki Małe koło Żydaczowa uruchomiono w lutym Czytelnię T. S. L. im. Mączki. Na budynku, w którym mieści się Czytelnia wywieszono tablicę z odpowiednim napisem.

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy (wzgl. całkiem dobrze znani) tablicę zdarli i ukradli.

Zauważyć należy, że

niektóre elementy z pośród miejscowych kół ukraińskich po założeniu Czytelni prowadziły agitację wśród chłopów, robiąc im wyrzuty, że dopuścili do otwarcia polskiej czytelni.

———

Cały świat uwielbiał i podziwiał FANNY ELSSLER, największą tancerkę ub. stulecia
wrolisyn. tancerki LILIAN HARVEY oczaruje wszystkich we filmie pod tyt.: Taniec szczęścia i rozpaczy
Wkrótce Kino CHIMERA Wkrótce Kino CHIMERA

Wyświetlenie tajemnicy porzuconego samochodu

Warszawa, 24. 3. (Tel. wł. — l. r.). W związku ze znalezieniem przez policję — o czym donosiliśmy wczoraj — porzuconego samochodu na szosie sosnowieckiej pod Siemianowicami, dochodzenia ustaliły, że znaleziony samochód należy do Władysława Szymańskiego, dyrektora firmy „Techno-labor", przebywającego stale w Katowicach. Śledztwo ustaliło, że samochód został skradziony z soboty na niedzielę w Katowicach przez 19-letn. Mieczysława Makulę, który zatrudniony był u dyr. Szymańskiego. O kradzieży samochodu Szymański nic nie wiedział, gdyż był nieobecny w Katowicach.

Makuła, który samochód z niewiadomych przyczyn porzucił, zbiegł i jest poszukiwany przez policję.

Policja stanęła wobec zagadki, która została rozwiązana dopiero wczoraj po powrocie dyr. Szymańskiego do Katowic.

Dalsze zwycięstwa powstańców

Huesca. 24. 3. (PAT). Po zdobyciu m. Huesca, wojska gen. Franco podczas dalszego natarcia zajęły 18 miejscowości, biorąc tysiące jeńców i liczną zdobycz. Wczoraj front wojsk rządowych został przerwany na szerokości 10 klm. Wojska gen. Franco posunęły się w ciągu dnia wczorajszego o 10 klm. wgłąb ugrupowania przeciwnika.

Stan wyjątkowy w Palestynie

Jerozolima. 24. 3. (PAT). W północnej Palestynie wprowadzono stan wyjątkowy. Od zachodu słońca do wschodu, ruch uliczny w miastach i na drogach ulega ograniczeniom.

Władze rozpatrują projekt rozpostarcia na całej północnej granicy Palestyny zasieków z drutu kolczastego.

Przyjazd delegacji litewskiej

Warszawa, 24. 3. (PAT). W dniu 25 marca przybędzie do Augustowa delegacja litewska w składzie dyrektora dróg inż. Tuskanisa, inżyniera kolei Augustajnica, dyrektora poczt Banaitisa, radcy prawnego min. spraw zagr. Kribickisa, referenta min. spraw zagr. Maczulica oraz ekspertów — na konferencję polsko-litewską w sprawach technicznych, związanych z normalizowaniem stosunków polsko-litewskich.

PALTA oryg. angielskie bielskie
CENY FABRYCZNE
CH. STADLER
LWÓW, JAGIELLOŃSKA 15

Lwów, dnia 25 marca 1938 r.

IMPOTENCJA MOSKWY

Na arenie dziejowej rozgrywają się doniosłe, o historycznym znaczeniu wydarzenia, wydarzenia mające, mówiąc szczerze, nadzwyczaj przykrą wymowę polityczną dla Moskwy. Połączenie Austrii z Niemcami stanowi ciężki cios dla ekspansji sowieckiej w Europie środkowej, zwycięstwa gen. Franco na froncie aragońskim zakwestionowały los czerwonej Barcelony, zaś nawiązanie stosunków politycznych polsko-litewskich kładzie kres moskiewskim intrygom nad Bałtykiem. Wydarzenia dni ostatnich świadczą, iż Moskwa nie jest w stanie powziąć żadnej ważniejszej decyzji.

Co prawda, p. Litwinow często bardzo chętnie zabiera głos w sprawach międzynarodowych, proponując różne „wszechświatowe konferencje", ale jego oświadczenia pozostają bez echa.

Nie ma w tym absolutnie nic dziwnego. W tak ważnym dziejowym momencie p. Litwinow nie wie dokładnie, co się na świecie dzieje. Ambasadorów i posłów poaresztowało mu GPU, nowych nie wszędzie jeszcze posłano, a ci, którzy poza granicę ZSRR wyjechali, nie zdążyli jeszcze rozejrzeć się w sytuacji na swoich nowych placówkach. Przy tym podobno są oni bardziej zajęci pilnowaniem samych siebie, aby nie wzbudzić jakichś podejrzeń GPU, aniżeli pilnowaniem interesów reprezentowanego przez siebie państwa. Nota bene, ci „dyplomaci" rzadko znajdują chętnych rozmowców, gdyż nigdy nie wiadomo, czy taki „pol pred" nie okaże się jutro „zdrajcą i szpiegiem". A w swych rozmowach, jakimiż argumentami mogą operować ci przedstawiciele „socjalistycznego" mocarstwa?

Ogrom tego państwa już przestał komukolwiek imponować. Nie jednolite w swym składzie narodowościowym, coraz bardziej zaczyna trzeszczeć, a ostatni proces moskiewski dobitnie wykazał, jak silne są tendencje odśrodkowe na Ukrainie, Białorusi, republikach kaukaskich i środkowoazjatyckich oraz we wschodniej Syberii, które to kraje łącznie obejmują połowę terytorium ZSRR. Całość tego czerwonego imperium utrzymuje jedynie terror.

Czerwona armia, jeżeli chodzi o jej obecną wartość bojową, przedstawia wielką zagadkę. Wszyscy wybitniejsi dowódcy wojsk rządowych, powietrznych i marynarki, albo zostali rozstrzelani lub znajdują się pod podejrzliwą kontrolą GPU. Wspomnimy tu tylko rozstrzelanego marszałka Tuchaczewskiego, więzionych marszałka Jegorowa i admirała Orłowa, wiecznie śledzonego marszałka Bluechera. Również i niższy korpus oficerski jest niepewny swego losu. Ostatnio znów miały miejsce masowe aresztowania wśród oficerów w Kijowie i Leningradzie. Jednocześnie stan materialny czerwonej armii wciąż się pogarsza. Kawalerii grozi niebezpieczeństwo spieszenia, a to wobec wyniszczenia w ZSRR pogłowia końskiego. Oddziały zmechanizowane wciąż cierpią na brak części zamiennych dla samochodów i czołgów, zaś marynarka wojenna nie wie, gdzie ma budować swoje okręty, gdyż stocznie zagraniczne we Włoszech, Stanach Zjednoczonych i Anglii odmawiają przyjęcia obstalunków sowieckich, zaś stocznie w ZSRR mogą budować jedynie mniejsze jednostki oraz przeprowadzają remonty i to kiepsko. Również i aprowizacja armii oraz jej ekwipunek przedstawia się coraz gorzej, o czym pisze nawet organ komisariatu obrony „Krasnaja Zwiezda".

A potęga gospodarcza? — Na to pytanie daje nam odpowiedź wicepremier sowiecki Czubar, który wręcz powiada, że „budownictwo socjalistyczne na wsi znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie" i komisarz ciężkiego przemysłu Kaganowicz, który miota się z jednego okręgu przemysłowego do drugiego i próbuje wszelkimi środkami ratować ciężki przemysł, dewastowany rzekomo przez „wrogów ludu" i który głośno przyznaje, że przemysł ten „nie wykonuje postawionych mu przez plany piatiletek zadań". Do tego obrazu należy jeszcze dodać błądzące tygodniami bez celu po różnych liniach kolejowych towarowe pociągi, gdy jednocześnie masy towarów marnieją na skutek opóźnianych transportów, gdy fabryki na czas nie otrzymują surowców i opału, gdy do miast z opóźnieniem i w niedostatecznej ilości są dowożone środki żywności.

Rozkład w partii rządzącej, gdzie od bywa się formalna rzeź i pod nóż idą wszyscy wybitniejsi przewódcy, oczywiście, nie sprzyja poprawie sytuacji.

Nic więc dziwnego, że po zapowiedziach p. Litwinowa świat żadnej akcji nie oczekuje... poza wzmożeniem wywrotowych knowań Kominternu, groźnych jedynie dla tych, na szczęście coraz mniej licznych państw, które tolerują wpływy moskiewskiej agentury na politykę wewnętrzną i zagraniczną.

Sowiety, jako państwo coraz wyraźniej tracą głos, zaś ich ostatnie „pacyfistyczno-antyfaszystowskie" propozycje zasługują co najwyżej na wzruszenie ramion.

* * *

Pisma sowieckie stosunkowo bardzo mało miejsca poświęcają przyłączeniu Austrii do Rzeszy oraz innym rozgrywającym się w Europie wypadkom, tym niemniej przejawiają wyraźne zdenerwowanie z powodu bierności do jakiej polityka sowiecka została zmuszona przede wszystkim na skutek sytuacji wewnętrznej w ZSRR.

Ponieważ sytuacja taka nie może być przez propagandę moskiewską wygrywana jako atut, spycha się ją na ostatnią stronę dzienników i komentuje w sposób zarówno wysoce dowolny, jak wielce charakterystyczny.

W oświetleniu sowieckich kół miarodajnych całkowita odpowiedzialność za wydarzenia austriackie spada na mocarstwa zachodnie, przy czym prasa sowiecka szczególnie ost... atakuje Anglię, zarzucając jej „przewrotność i bierność".

Zasługuje również na uwagę stosunek Moskwy do Francji w świetle ostatnich wydarzeń w Europie. „Izwiestia", „Prawda" i „Krasnaja Zwiezda" zarzucają Francji zupełną bierność i zawstydzające uzależnienie od Londynu.

Powyższe ataki na „wielkie demokracje", o których współdziałanie Moskwa do niedawna bardzo silnie zabiegała, są bardzo wymownym przejawem skierowania ostrza propagandy sowieckiej przeciwko wszystkim krajom niebolszewickim bez rozróżnienia „totalizmów i demokracji", w myśl ostatnich zaleceń Stalina o aktywizacji Kominternu.

Na tym tle najnowsze projekty Litwinowa, dotyczące zwołania „pacyfistyczno-antyfaszystowskiej" konferencji wyglądają co najmniej obłudnie i niepoważnie.



Francuska propaganda państwowa

Wprawdzie oficjalna propaganda istnieje we Francji zaledwie od kilkunastu dni, niemniej jednak faktem jest oczywistym, że nie czekano tu aż pan Blum utworzy takie ministerium i de facto zorganizowano ją już dawno. Nowe ministerstwo propagandy zastało warsztaty liczne i sprawnie funkcjonujące, sprawnie szerzące rozgłos kultury i wytwórczości francuskiej. Zapewne, propaganda ta ustępuje w wielu miejscach sprytowi i talentowi swej młodszej siostry niemieckiej, stan jej jednak jest taki, że jeżeli nowe ministerstwo i jego obecny „dzierżawca" p. redaktor Frossard staną na wysokości postawionego im zadania, wystarczającą okaże się koordynacja i wzmocnienie wysiłków dotychczasowych.

Jednym z fragmentów narodowej propagandy francuskiej, zasługującym na baczną uwagę i obserwację, jest wkraczająca w zakres turystyczno-komunikacyjny propaganda morska. Francja, jako wielka potęga oceaniczna, dba o stałe wzmacnianie swego prestiżu w tej dziedzinie i w tym celu ucieka się do pomocy nie tylko wodnej swej siły zbrojnej, ale i w równej mierze posługuje się marynarką cywilną. Okręty pasażerskie, szczególnie na użytek kontynentu amerykańskiego przeznaczone, są arcydziełami doskonałości technicznej, zarówno pod względem konstrukcji, jak i używalności, nie ustępującymi w niczym marynarce innych krajów, a niejednokrotnie przewyższającymi je znacznie potęgą, prędkością i komfortem, jak to ma np. miejsce przy największym i najpospieszniejszym statku na świecie „Normandie". Jest on jakgdyby odbiciem tego, co składa się na geniusz rasy francuskiej: piękno, siła, sprawność — spojone są węzłem niedoścignionej subtelności i wdzięku w całość, która zniewala wprost do podziwu, respektu, a często do sympatii, jeśli nie do zazdrości...

Oprócz względu komunikacyjno-turystycznego istnieje jeszcze inny poważny czynnik, skłaniający Francuzów do pieczołowitego krzewienia tego rodzaju metod propagandowych. Francja jest wielkim krajem kultury i cywilizacji łacińskiej i zająwszy — opuszczone przez dekadencję Hiszpanii — czołowe stanowisko w grupie narodów łacińskich, nie pomija żadnej sposobności, aby wzmocnić, a przynajmniej utwierdzić tę swoją hegemonię cywilizacyjną. Nawiasem zaznaczyć warto, że to czołowe jej stanowisko w łacińskim „orbis terrarum", dzierżone z wspaniałą maestrią przez tyle dziesiątek lat, zdaje się być dziś poważnie zagrożone, jeśli nie wręcz zachwiane, przez dwa szczególnie zjawiska: Primo — wskutek błyskawicznego niemal i podziwu godnego rozwoju włoskiej propagandy kulturalnej. Włochy Mussoliniego, dysponujące imponującym aparatem organizacyjno-ideologicznym, posiadające nadto potężny atut, że bliższe są wszelkiemu latynizmowi o wiele bardziej, niż Francja, a nawet niż Hiszpania, te Włochy stały się niezwykle groźnym, co więcej — zwycięskim konkurentem propagandy francuskiej w świecie łacińskim. Secundo — Front Ludowy i jego następstwa: strajki, nieład wewnętrzny, zaburzenia finansowe i ekonomiczne, wrzenie polityczne, etc., etc., wszystko to bardzo silnie paraliżowało francuską propagandę i — na wet częściowo niesłusznie — obniżało wartość wszystkiego co francuskie. Można dziś śmiało stwierdzić, że jeśli w krajach anglosaskich obecny system rządów przysporzył Francji nieco sympatii, zresztą dość ograniczonej ilościowo i jakościowo, to w krajach kultury łacińskiej, zarówno w Europie, jak w Ameryce — z wyłączeniem nielicznych wyjątków — przyniósł znaczne uszczerbki prestiżowi Paryża.

Aby tedy utrzymać Francję na wysokości i przezwyciężyć dwie wyżej opisane przeszkody, ludzie odpowiedzialni i mający w głowie nie tylko Marksa, lecz także sporo rozumu i poczucia rzeczywistości, pracują wytężenie nad naprawianiem nieobliczalnych szkód, wyrządzonych przez system obłędnego doktrynerstwa i nad podniesieniem propagandy do takiego poziomu, na którym mogłaby ona nadal, jak w przeszłości, skutecznie oddziaływać dla dobra kraju.

Ci działacze — to przeważnie reprezentanci inicjatywy prywatnej, przemysłu, handlu, etc. Oni to przeważnie powołani są do naprawiania błędów systemu efemerycznych i nieodpowiedzialnych gabinetów. Ludzie ci pełnią swą rolę naprawiaczy i pionierów — przede wszystkim z poczucia patriotyzmu. Ale tuż za tym sunie inny aspekt problemu. Propaganda jest nie tylko dziełem moralnym; jej celem, jest także przysporzenie korzyści ekonomicznych i politycznych. Innymi słowy — jest to rodzaj uszlachetnionej reklamy, która nie tylko zwiastuje piękno danej cywilizacji, ale zarazem zaznajamia świat z produkcją danego kraju, stara się go zachęcić i zainteresować, uczynić klientem i tu-

(Dokończenie na str. 9-tej)



Lwów, KOPERNIKA 2
Telefon 258-88
1623

Rozpoczęcie obrad plenarnych Rady miejskiej nad budżetem gminy

Ryngraf z herbem Lwowa w kościele M. B. Ostrobramskiej

(—) Rada miasta Lwowa rozpoczęła wczoraj obrady plenum nad budżetem gminy, uchwalonym już przez magistrat i Komisję budżetową. Posiedzenie otworzył o godzinie 19.30 prez. dr Ostrowski.

Na wstępie oświadczył p. prezydent, że zarząd miasta postanowił ofiarować do kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej ryngraf z herbem Lwowa, który zawieszony zostanie w dniu 3 maja na podziękowanie za przynależność miasta do Polski.

Wniosek ten uchwalono przez oklaski i powstanie z miejsc.

Ekspose Prezydenta Miasta

Następnie prez. dr Ostrowski wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił wyniki gospodarki zarządu miasta w roku ubiegłym i zdał sprawę z wykonania budżetu za r. 1936/37.

Sprawozdanie to służy jako podstawa porównawcza przy układaniu i uchwalaniu preliminarza na rok 1938/9. Jest to okres, za który Zarząd miejski w swym obecnym składzie ponosi nie tylko formalną, ale i merytoryczną odpowiedzialność. Globalne sumy wykonania budżetu administracyjnego, zwyczajnego i nadzwyczajnego wynosiły tak w dochodach jak w wydatkach 32,821.210 zł. stanowiąc 95.21 proc. sum preliminowanych. Dowodzi to właściwego preliminowania oszczędnego wydatkowania.

Dochody nadzwyczajne wpłynęły w kwocie 6,230.610 zł., wydano na cele budżetu nadzwyczajnego zł. 6,909.062. Porównując zamknięcia rachunkowe z ostatnich trzech lat, stwierdzić należy

pewną poprawę gospodarczą.

Uzyskane oszczędności pozwoliły na zwiększenie kredytów na cele zdrowotne, społeczne, kulturalne i oświatowe, które w stosunku do r. 1934/5 wykazują wzrost o 200.000 zł. a do 1935/6 240.000 zł. Wydatki budżetu nadzwyczajnego na inwestycje w r. 1936/7 wyniosły 5,888.000. A zatem w stosunku do r. 1934/5 wydano na inwestycje więcej o 2 i pół miliona zł. a w stosunku do 1935/6 3,300.000 zł. więcej. Inwestycje przedsiębiorstw komunalnych wyniosły o milion więcej niż w roku poprzednim. Na inwestycje drogowe wydano 1,700.000 więcej od roku poprzedniego, a 1,400.000 więcej niż w latach 1934/5. 51 proc. wydatków inwestycyjnych pokryto z kapitałów gminy i kapitałów rezerwowych przedsiębiorstw miejskich.

Czysty majątek gminy dzięki dokonanym inwestycjom, zwiększeniu zapasów materiałowych i gotówkowych oraz zmniejszeniu obciążeń, wzrósł o 5,062.000. Rok 1936/37 był zatem rokiem pomyślnym, starania o dotacje i pożyczki uwieńczone dodatnim wynikiem a z drugiej strony oszczędności w gospodarce przyczyniły się do wypełnienia całości zakreślonych planem budżetowym zamierzeń Gminy.

Rok 1937 zaznaczył się ogromnym wzrostem wydatków inwestycyjnych.

W budżecie inwestycyjnym preliminowano ponad 10,200.000 zł., t. j. 27 procent zwyczajnych wydatków Gminy i przedsiębiorstw. Budżet ten prawie w całości wykonano. Jest to niespotykane od dawna osiągnięcie tym cenniejsze, że uzyskano je w około 70 procentach własnym wysiłkiem finansowym gminy.

Ze wspomnianych 10,200.000 zł. wydano w zakresie t. zw. polityki terenowej około 350.000 zł., na drogi i kanały 4,600.000 zł., na budynki 1,000.000 zł., na nowe inwestycje w przedsiębiorstwach 2,900.000, o resztę 2,100.000 zł. pomnożył się majątek gminy w innych walorach, akcjach, udziałach i t. p.

Gospodarka terenowa gminy idzie również naprzód. Sprawa zamiany gruntów z administracją wojskową, da je miastu szerszy oddech. Jest to dopiero początek, a prez. dr Ostrowski ma nadzieję, że to czące się obecnie w dalszym ciągu rokowania, usuną w nie długim czasie przeszkody w rozwoju miasta.

Z pośród darowizn gruntowych należy wymienić darowiznę gruntu przy ul. Stryjskiej

na rozbudowę Politechniki,

która przyczyni się do rozwoju raszego miasta.

W inwestycjach drogowych wzbogacono miasto o 10.64 klm nowoczesnej nawierzchni. Oprócz tego wykonano długi szereg remontów ulic.

Wodociągi założono w 100 ulicach miasta przy równoczesnym założeniu 43 studni wentylowych oraz wywiercono 20 studni pompowych.

Równocześnie z budową dróg poszła akcja ich zadrzewienia. W roku ub. wysadzono na drogach i placach około 2.200 sztuk drzewek i 5.300 szt. krzewów, założono wzgl. uzupełniono 17.500 m. kw. zieleńców.

Kanalizacja miejska stanowi przedmiot szczególnej troski Zarządu miasta. Musi on naprawiać dawne zaniedbania. Rurociągi gazowe wybudowano w 25 nowych ulicach, postawiono 53 nowych latarń, modernizując równocześnie lampy starego typu na nowoczesne.

Miejskie Zakłady Elektryczne przeprowadziły kable o długości 12.755 m., a przewody oświetlenia elektrycznego na długości 8.369 m. Zainstalowały 158 nowych lamp. Tramwaje miejskie dokonały przebudowy torów na długim szeregu ulic. Nadto uruchomiono komunikację autobusową.

W dziedzinie nowych budowli wymienić należy szkołę na Bogdanówce, szkołę na Zamarstynowie, przedszkole w Sygniówce, budowę pawilonów dla nieuleczalnych, budowę dwóch strażnic na Bogdanówce i Zamarstynowie, budowę baraków dla bezdomnych, domu dla maszynistów przy Janowskiej oraz domu dla pracowników przy ul. Wodociągowej.

Bardzo znaczną część wydatków inwestycyjnych przeznaczono na rzecz

terenów przyłączonych gmin.

Dzielnice te wymagają szczególnej opieki, by dźwignąć je ze stanu prymitywu i zaniedbania. Zarząd Miasta ma przygotowane liczne projekty drogowe i kanalowe, projekty budowy hal targowych, budowy nowych szkół i t. p. Miasto nasze zwrasta bardzo silnie, a w r. 1940-ym liczba mieszkańców jego wzrośnie do 350.000.

Rozbudowa miasta w zakresie mieszkaniowym postępuje również szybko naprzód. W mieście wykończono 479 nowych budynków. Komitet Rozbudowy miasta prowadził w dalszym ciągu akcję budowy osiedli na Sygniówce.

Zarząd Miasta stara się podnieść dochodowość majątku gminnego.

W dziale aprowizacji

zwalczano nieuzasadnioną zwyżkę cen

artykułów pierwszej potrzeby. Kontrolowano sklepy, piekarnie i wytwórnie artykułów żywności.

Zarząd Miasta poświęcił też wielką uwagę wyglądowi zewnętrznemu miasta. Akcja porządkowa idzie w szybkim tempie naprzód. W zakresie zdrowia publicznego położono wielki nacisk na zwalczanie chorób zakaźnych, na opiekę lekarską i higienę dzieci. Wielkie znaczenia dla zdrowotności miasta i wychowania fizycznego mają kąpieliska miejskie.

Dalej skreślił mówca wyniki prac w dziale opieki społecznej, przy czym wyraził uznanie Miejsk. Komitetowi Pomocy Zimowej i Komitetowi Pomocy Dzieciom.

W zakresie szkolnictwa otworzono dwie nowe szkoły, przeprowadzono roboty remontowe i 16-tu szkołach. Na cele kulturalno - oświatowe w formie subwencji i stypendiów wydano 185 tysięcy zł. W dziale popierania turystyki, rozwinięto ożywioną działalność.

Zakłady: Wodociągowy, Gazowy, M. K. E., M. Z. E., Rzeźnia Miejska, Zakł. Czyszczenia miasta, wykazały znaczny wzrost w ostatnim okresie.

Końcowy ustęp swego referatu poświęcił prezyd. Ostrowski stanowi personalnemu Zarządu Miejskiego, zbijając opinię, jakoby stan liczebny urzędników był za duży.

Mimo to jest gmina

największym pracodawcą w mieście,

gdyż wraz z zakładami miejskimi utrzymuje około 8 tysięcy osób. Zarząd miasta stara się o podniesienie kwalifikacji pracowników i o związanie ich z gminą. W nastrojach pracowników zaznaczyło się znaczne uspokojenie.

Podniósł też p. prezydent współpracę i stały kontakt Zarządu z Radą miasta. Przemówienie nagrodzono oklaskami.

Po dłuższej przerwie obradowano w dalszym ciągu nad sprawami porządku dziennego, który obejmował przeważnie drugie uchwały, oraz sprawy sprzedaży i zamiany gruntów.

———

Rząd Bluma wobec trudności finansowych kraju

Paryż, 23. 3. (PAT.) Problem finansów francuskich, odsunięty chwilowo przez wydarzenia natury międzynarodowej na plan dalszy, wysunął się znów na czoło zagadnień wewnętrznej polityki francuskiej.

Rząd premiera Bluma stanął wobec tego samego zagadnienia, co poprzedni rząd Chautemps'a, t. j. wobec

konieczności znalezienia środków na pokrycie wydatków skarbowych w końcu miesiąca i otrzymania nowych dodatkowych kredytów dla obrony narodowej.

Uchwały dzisiejszego nadzwyczajnego posiedzenia Rady Ministrów wyraźnie wskazują, iż rząd premiera Bluma nie zdecydował się na opracowanie jakichś trwałych środków naprawy finansów francuskich, lecz poszedł drogą dotychczasowego łatania trudności, odwołując się do nowych kredytów w Banku Francji. Problem zaopatrzenia skarbu państwa został rozwiązany w ten sposób, że

granicę bezprocentowego kredytu ze strony Banku Francji dla skarbu państwa, która w myśl ostatniej konwencji, zawartej z bankiem przez ministra Bonneta, wynosiła 15 miliardów franków, rząd Bluma chce podnieść o 5 miliardów.

Problem znalezienia kredytów dla nowoutworzonej Kasy Obrony Narodowej, która początkowo miała być zasilana tylko i wyłącznie funduszami, pochodzącymi z wielkiej pożyczki narodowej na obronę państwa, rząd Bluma postanowił rozwiązać również połowicznie, przekazując tymczasem kasie 2 miliardy franków z funduszu wyrównawczego, przeznaczonego na obronę waluty francuskiej.

Tego rodzaju załatwienie sprawy, wykazuje dobitnie, iż rząd Bluma uważał, iż nie może w obecnych warunkach politycznych odwołać się do społeczeństwa o projektowaną wielką pożyczkę,

pozostawiając w widoczny sposób to zagadnienie swemu następcy — od początku oczekiwanemu rządowi unii narodowej,

czy też rządowi ocalenia publicznego zarysowującemu się na horyzoncie polityki francuskiej.

Przebieg nadzwyczajnego posiedzenia Klubu parlamentarnego stronnictwa radykałów świadczy, iż na nowo na terenie Izby rozpoczyna się

zwykły taniec konwentyklów i obrad, z których trudno będzie rządowi Bluma wyjść obronną ręką.

B. minister finansów w pierwszym gabinecie Chautemps'a, deputowany Bonnet, oraz jego następca w drugim gabinecie Chautemps'a dep. Marchandeau, reprezentujący w tej chwili program finansowy umiarkowanej grupy stronnictwa radykalnego, nie ukrywali swego opozycyjnego stanowiska wobec projektów nowej inflacji.

Nie wiadomo zresztą, czy radykali nie zechcą z kolei wziąć odwetu i odmówić zgody na pomysły inflacyjne rządu Bluma.

Przyspieszenie procedury, zastosowane przez rząd Bluma, który natychmiast po wtorkowym posiedzeniu rady ministrów wniósł do Izby deputowanych oba projekty ustaw, t. zn. projekt nowej konwencji z bankiem Francji oraz projekt ustawy o zaopatrzeniu kasy obrony narodowej świadczy, iż rządowi zależy na pośpiechu.

———

Wykopaliska przedhistoryczne

Gniezno, 23. 3. (PAT). W dniu 21. marca dział przedhistoryczny Muzeum Wlkp. w Poznaniu przystąpił do odsłaniania osiedla z czasów przedpiastowskich i piastowskich (z 9—13 wieku), nawiązując do wykopu z roku 1937, gdzie odkryto odcinek drewnianego wału, dolne części domów i łaźni, odcinek palisady i bogate w przedmioty warstwy kulturowe.

Prace wykopaliskowe finansuje wojewódzkie biuro Funduszu Pracy w Poznaniu i dział przedhist Muzeum Wlkp.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Anglia wobec sytuacji międzynarodowej

Obrady gabinetu brytyjskiego

przed podpisaniem porozumienia włosko-angielskiego

Londyn, 23. 3. (PAT.) Zainteresowanie kół politycznych Wielkiej Brytanii koncentruje się dookoła oczekiwanej w czwartek deklaracji premiera Chamberlaina na temat stanowiska, jakie zajmuje rząd brytyjski wobec aktualnych zagadnień sytuacji międzynarodowej w związku z zaszłymi ostatnio wydarzeniami, które wpłynęły do pewnego stopnia na zmianę tej sytuacji. Ogólne przewidywania idą w kierunku, że deklaracja premiera dotyczyć będzie przede wszystkim czterech zagadnień, a mianowicie:

1) Sytuacji w środkowej Europie, wytworzonej przez przyłączenie Austrii do Niemiec.

2) Sytuacji w Hiszpanii w związku z trudnościami, na jakie natrafia akcja nieinterwencyjna, oraz w związku z re akcją, wywołaną w społeczeństwie brytyjskim na skutek przewagi oręża gen. Franco, zwłaszcza wskutek bombardowania Barcelony.

3) Sytuacja na morzu Śródziemnym w związku z ewentualnymi skutkami możliwej likwidacji wojny domowej.

4) Określenie zobowiązań brytyjskich co do czynnej pomocy i udziału w ewentualnych konfliktach europejskich.

Gabinet brytyjski odbył dziś przed południem specjalne dwugodzinne posiedzenie, na którym dokładnie przedyskutował sytuację międzynarodową w myśl powyższych 4-ch przesłanek.

W rozważaniach gabinetu
bardzo doniosłą rolę odgrywać miała kwestia przebiegu rokowań z Włochami.

Gabinet miał przed sobą dokładne sprawozdanie, złożone z dotychczasowego przebiegu rozmów przez przybyłego wczoraj do Londynu rzeczoznawcę Foreign Office Randella, który brał udział w tych rokowaniach. Ze sprawozdania wynikać ma, iż Mussoliniemu bardzo zależy na szybkim zakończeniu rokowań. Gragnąłby on zakończyć rokowania w ciągu najbliższych dwuch tygodni tak, aby **koło 10 kwietnia porozumienie mogło być parafowane, co z kolei umożliwiłoby podpisanie formalnego układu w Londynie przez min. Ciano w końcu kwietnia.**

W ten sposób porozumienie włosko brytyjskie stałoby się rzeczywistością przed przyjazdem kanclerza Hitlera do Włoch.

Przed rządem brytyjskim powstaje więc zagadnienie wyrażenia obecnie zgody na uznanie suwerenności Włoch w Abisynii.

Rada naczelna Labour Party odbyła dziś specjalne posiedzenie, na którym omawiano sytuację międzynarodową, ale nie powzięto żadnych uchwał, czekając na deklarację premiera.

„W obliczu tak skomplikowanej sytuacji nie jest przeto rzeczą dziwną, że gabinet brytyjski, który dziś przed obiadem obradował dwie godziny, nie zakończył swych narad, lecz kontynuować je będzie jutro, całe zaś dzisiejsze przedpołudnie obradował podkomitet gabinetu, zajmując się w dalszym ciągu sytuacją międzynarodową i przygotowując pewne wnioski na jutrzejsze posiedzenie gabinetu.

Niemieckie partie w Czechosłowacji jednoczą się pod wodzą Henleina

Praga, 23. 3. (PAT.) Przewódca partii niemieckiej „Bund der Landwirte" G. Hacker, któremu na posiedzeniu **zarządu partii w dniu 16 marca r. b. udzielono pełnomocnictw w sprawie rozstrzygania o dalszych losach partii, powziął dziś następujące postanowienie:**

1) „Bund der Landwirte" występuje z dniem dzisiejszym z rządu. Rozpoczęte w r. 1926 próby dojścia do narodowościowego uspokojenia w państwie i zapewnienia praw żywotnych sudecko - niemieckiej grupie narodowej w drodze współpracy z rządem za wiodła. Podobnie nie udała się polityka rozpoczęta przez postanowienie rzą du z 18 lutego 1937 roku.

2) „Bund der Landwirte" wstępuje całkowicie do partii sudecko - niemieckiej pod kierownictwo Henleina. Rozwój sytuacji w ostatnich czasach wymaga jednolitego występowania i zwartego wysiłku wszystkich sił narodowych.

„Bund der Landwirte" posiada 5 posłów w sejmie, wobec czego reprezentacja Niemców sudeckich Henleina wzrośnie do 49 mandatów. Dalszą partią w parlemencie, reprezentowana jest jeszcze niemiecka partia chrześcijańsko społeczna, licząca 6 posłów, wśród których zarysowują się tendencje podobne jak u „Bund der Landwirte", oraz niemieccy socjal - demokraci z 16 posłami.

Wstrząsające morderstwo i samobójstwo

Borysław, 23. 3. (PAT.) 40-letnia Franciszka Podolakówna **z zemsty za porzucenie jej przez niejakiego St. Kondrackiego, wrzuciła do dołu naftowo ropnego jego siostrzeńca 9-letniego Kazimierza Bedrego, po czym sama** popełniła samobójstwo, skacząc do tego dołu i topiąc się.

Jest rzeczą ciekawa, że przed dwoma laty niejaka Maria Mroczkowska z zemsty za porzucenie jej przez narzeczonego, utopiła w tym samym dole ropnym jego 8-letnią siostrzenicę Irenę Jaremkównę, a następnie **sama** wskoczyła i utopiła się.

Nowa faza natarcia

wojsk gen. Franco

Huesca, 23. 3. (PAT.) Korespondent **Havasa podaje, że wojska powstańcze, które dziś o godzinie 7.15 rozpoczęły drugą fazę ofenzywy w kierunku Katalonii, działając na prawym brzegu rzeki Ebro, przerwały front wojsk rządowych w kilku punktach między Bolea Sasa i Del Abadiado w kierunku wschodnim. O godzinie 13 wojska gen. Franco wkroczyły do Lierta.**

Posuwanie się tych wojsk na całym froncie trwa nadal. Artyleria oraz lotnictwo myśliwskie i bombowe ostrzeli wują nieustannie pozycje nieprzyjacielskie, artyleria rządowa słabo odpowiada. Na froncie tym nie widać ani jednego samolotu rządowego.

Kto może być pozbawionym

obywatelstwa polskiego

Warszawa, 23. 3. (PAT.) Komisja prawnicza Sejmu obradowała dziś pod przewodnictwem wicemarszałka Podoskiego nad rządowym projektem ustawy o pozbawieniu obywatelstwa. Po długiej i wyczerpującej dyskusji, projekt ten przyjęto ze zmianami, które miały na celu ściślejsze oddanie intencji aktu ustawodawczego.

Przede wszystkim komisja w przyjętych przepisach wyraźnie zaznaczyła, że

ustawa będzie dotyczyć wyłącznie obywateli, przebywających za granicą i nie będzie mogła być stosowana do obywateli, którzy po powrocie z zagranicy, przebywają w Polsce.

Poza tym komisja wprowadziła poprawkę do art. 2, że orzeczenie o pozbawieniu obywatelstwa polskiego będzie wydawać minister spraw wewnętrznych na wniosek ministra spraw zagranicznych, oraz że orzeczenie podlegać będzie zaskarżeniu do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Do art. 3 komisja wniosła poprawkę, że utrata obywatelstwa polskiego męża rozciąga się na jego żonę, zaś ojca (nieślubnej matki) na jego (jej) dzieci w wieku do lat 18 tylko wtedy jeżeli osoby te przebywają zagranicą. — Do artykułu tego wprowadzono też nowy ustęp stanowiący, że

utrata obywatelstwa polskiego może nie być rozciągnięta na żonę i dzieci jeżeli z całokształtu stosunków życiowych wynika, że nie pozostawali oni w faktycznej wspólności małżeńskiej bądź rodzinnej z mężem bądź z ojcem.

Podczas dyskusji kilku posłów zapytywało czy ustawa ta obejmie również emigrację zresztą. W odpowiedzi minister Szembek oświadczył w imieniu rządu, że rząd nie zamierza stosować przepisów tej ustawy wobec tej emigracji.

B. premier Bistras

w nowym rządzie litewskim

Tallin, 23. 3. (PAT.) Karespondent „Uus Eesti" donosi z Kowna, że w **skład nowego gabinetu litewskiego wejdzie prawdopodobnie b. premier i członek partii chrześcijańsko - demokratycznej Bistras, zwolennik — jak wiadomo — współpracy z Polską.**

Ryga, 23. 3. (PAT.) Prasa donosi, że w kołach politycznych kowieńskich zapewniano korespondentów zagranicznych w związku z wiadomościami o zmianie rządu, że każdy nowy gabinet na Litwie wypełni w całości przyjęte wobec Polski zobowiązania.

Austria opuszcza

Ligę Narodów

Berlin, 23. 3. (PAT.) Rząd Rzeszy notyfikował dziś urzędowo w Genewie, że Austria przestając istnieć jako kraj suwerenny, przestała być członkiem Ligi Narodów.

Paragraf aryjski

w sądownictwie

Wiedeń, 23. 3. (PAT.) Według zarządzenia ministra sprawiedliwości, sędziami przysięgłymi w procesach karnych mogą być tylko aryjczycy. O ile na miejsce wyznaczonych już sędziów przysięgłych Żydów nie można było znaleźć zastępców aryjskich, rozprawy odraczano. W przyszłości oczywiście Żydzi nie będą już wyznaczani do sądów przysięgłych.

Ostatnie wiadomości sportowe

Polska zwycięża Estonię 12:4

Drugie zwycięstwo naszych pięściarzy na wyprawie bałtyckiej

Tallin, 23. 3. (PAT.) We wtorek wieczorem rozegrany został w Tallinie międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy Polską i Estonią. Zwyciężyła Polska w stosunku 12:4 (6:2 według miejscowej punktacji).

W pierwszej walce w wadze muszej Sobkowiak pokonał Torpela. W wadze koguciej Koziołek pokonał Griidina. W wadze piórkowej Czortek wygrał zdecydowanie na punkty z Seeperem. W wadze lekkiej Kajnar przegrał z Kanep. W wadze półśredniej Wasiak **znokautował w drugiej rundzie** Stepulowa. W wadze średniej Pisarski bije na punkty Reinke. W wadze półciężkiej Doroba przegrywa z Raadikiem. W wadze ciężkiej Piłat wygrał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Kolu.

W ringu sędziował Peter Matsov, na punkty Fin Paajanen, Polak Derda i Estończyk Sihaste. Widzów około 1500. Publiczność na ogół zachowywała się objektywnie, nagradzając polskich bokserów oklaskami.

Poważne osłabienie franka

Warszawa, 23. 3. (PAT.) Na dzisiejszych giełdach walutowych ponownie **nastąpiło poważne osłabienie franka francuskiego, co w kołach finansowych wiąże się z przyjętymi przez francuską Radę Ministrów projektami ustaw, które w szczegółach nie są znane, lecz dają powód do pogłosek o pogłębieniu kursu inflacyjnego.**

Dewiza na Paryż notowana była w **Londynie przy otwarciu 164,31 i o godzinie 14-tej 163,46 wobec wczorajszego kursu zamknięcia 162,68.** W Zurychu dewiza na Paryż spadła z 13,46 do 13,18 i pół. W terminowych notowaniach franka w Londynie deporty wykazały wzrost: 1-miesięczny do 2.06, natomiast 3-miesięczny do 4,50.

Dewiza na Nowy Jork wykazała zwyżkę. Notowano ją m. in. w Zurychu 4,36 5/16 wobec 4,35 1/4 wczoraj.

Migawki

Obrazek z kawiarni

Pani przechyla się na lewo i szepce w ucho młodego blondyna:
— Czy wie pan, że...
Blondyn bełkoce w przerażeniu:
— Niesłychane.
Pani przechyla się na prawo i szepce w ucho ognistego bruneta:
— Czy wie pan, że...
Brunet otwiera szeroko usta:
— Niesłychane.
Pani pochyla smutnie główkę.
— A jednak... — powiada z westchnieniem.
— Czy pani się nie myli? — pytają razem blondyn i brunet.
Pani wyjmuje z torebki puderniczkę, szybkim ruchem przesuwa puszkiem po nosie, potem pani wyjmuje karmin i zarysowuje serduszko na górnej wardze.
Wobec tego panowie blondyn i brunet dziwią się dalej:
— Czy aby nie omyłka?
Pani uśmiecha się tajemniczo. .
— Udowodnię to panom. Czy wiecie, panowie, że...
Blondyn kurczy się.
Brunet przyjmuje postawę bojową.
Naprzeciw pani siada profesor J.
Pani przechyla się:
— Jakże długo pana nie widziałam, kochany profesorze. Czy wie pan, że...
Przy następnym stoliku urzęduje inna pani przy pół czarnej i kartofelku. Pani nie znosi pani. Pani robi pani konkurencję. Pani więcej wie od pani. Pani lepiej mówi aniżeli pani. Pani zezem patrzy na panią, a pani na panią. Pani pani się nie kłania, pani panią pogardza, pani pani chętnie oczy by wykłuła, gdyby pani od pani nie przegradzało grono wiernych słuchaczy.
Tamta pani jest faszystką a ta komunistką, tamta pani uwielbia właśnie Stalina, bo jest w swych uczuciach liberalna, a ta pani właśnie Hitlera, bo także jest strasznie liberalna. Obie panie są strasznie liberalne. Tamta pani wie wszystko o masonach, a ta pani wie wszystko o Roraty-Clubie. Tamta pani zna osobiście Bola Piaseckiego a ta pani Sergiusza. Tamta pani używa tylko Chat-noir a ta pani myje twarz w otrąbkach migdałowych. Tamta pani mówi paradoksami:
— Wszystko, drodzy panowie zależy od obcasów.
Są obcasy wysokie i niskie.
Ta pani mówi paradoksami:
Są dwie przyjemności dla męża i żony. Urojona — ślub i prawdziwa — rozwód.
Tamta i ta pani są inteligentne, utalentowane, modne, młode, czarujące.
Dlaczego więc, gdy je widzę, w głowie kręci mi się wierszyk naszej służącej, Kasi.
— Proszę pani,
Moja pani
Prosi panią
Aby pani
Mojej pani
Pożyczyła rondla...

Tele.

Urlopy dla pracowników umysłowych i robotników

Konieczność racjonalnego zorganizowania czasu wolnego od pracy robotnika i pracownika umysłowego nie ulega dla nikogo w Polsce żadnej wątpliwości. Nazwa „wczasów" pracowniczych przyjęła się też powszechnie, jako pojęcie posiadające swoją treść odrębną. W pojęciu tym mieści się spożytkowanie zarówno czasu wolnego po codziennej pracy, jak i dni przedświątecznych i świąt, oraz — co jest bodaj najważniejsze — racjonalne wykorzystanie okresu urlopu.

Dotychczas zagadnieniami tymi w Polsce zajmowały się na swoją rękę najrozmaitsze organizacje społeczne i zawodowe pracownicze, oraz poszczególne urzędy państwowe. Akcja ta jednak była zupełnie nieskoordynowana, a przez to wysiłki rozproszone, bardziej kosztowne i dające dużo mniejsze rezultaty.

Dopiero obecnie widzimy w Polsce — tak jak i w wielu innych państwach zagranicą — próby koordynacji i ustalenia jakichś wspólnych zasad całej akcji.

Próby tej koordynacji powstają równolegle na odcinku prac, prowadzonych przez czynniki społeczne i państwowe. Równocześnie zaś krystalizują się zasady powszechnej organizacji wczasów pracowniczych w Polsce, bez ustalenia bowiem tych zasad, trudno byłoby jakąś szerszą akcję poprowadzić.

Akcja wczasów pracowniczych ma już dziś u nas zupełnie określony charakter. Oparta jest na zasadach współpracy szeregu organizacyj. Koordynować ich działanie będzie specjalnie w tym celu powołany przy Zrzeszeniu Organizacyj Oświatowo-Kulturalnych „Fundusz Wczasów". Dodajmy, że Zrzeszenie w ramach swojej centrali jednoczy stowarzyszenia najrozmitszego charakteru: zawodowo-pracownicze, spółdzielcze, oświatowe, komunalne i t. p., działające na terenie miast i wsi.

Instytucją, kierującą pracą „Funduszu Wczasów" jest Rada Wczasów, a organem wykonawczym Centralne Biuro Wczasów. Organizacja wczasów pracowniczych, prowadzona przez wyżej wymienione instytucje, służy tylko jako pomoc i ułatwienie pracy bezpośredniej w tym zakresie organizacyj, wchodzących w skład Zrzeszenia, które zachowują swoją całkowitą autonomię.

Jako początek tej zbiorowej akcji na rok bieżący wysunięto sprawę organizacji urlopów pracowniczych w formie urządzania letnisk dla robotników i pracowników umysłowych. Letniska organizowane są na zasadzie wzajemnej wymiany usług między ludnością miejską a wiejską. Zorganizowana odpowiednio wieś przyjmuje grupy pracownicze na letnisko, zapewniając im właściwe warunki mieszkania, wyżywienia (po odpowiedniej cenie), pracownicy zaś, jadący na wieś, zasilają ją pieniężnie. Ponadto zaś urządzenia kulturalne, jakie wieś musi ewentualnie w tym celu dodatkowo przygotować, mogą być przez nią wykorzystywane w ciągu całego roku.

Organizacja wyjazdów pracowników na wieś w okresie urlopów jest oparta na bardzo słusznych podstawach, umożliwia bowiem mało zarabiającemu robotnikowi spędzenie urlopu w dobrych warunkach i razem z rodziną, co też jest ważnym momentem, ułatwiającym mu wyjazd. Oczywiście jest to możliwe tylko przy zbiorowym wysiłku: odpowiednim przygotowaniu wsi, wykorzystaniu jej przez szereg kolejnych turnusów urlopowych itp. Gdyby pojedyńcza rodzina robotnicza chciała sama modzielnie zorganizować sobie wyjazd na dwa tygodnie na wieś, koszta tego przeniosłyby wszelkie możliwości finansowe mało zarabiającego robotnika.

Jako nadbudówka scentralizowanej akcji społecznej wczasów pracowniczych musi powstać analogiczna koordynacja na odcinku państwowym, zarówno pod kątem widzenia akcji, prowadzonej bezpośrednio przez czynniki państwowe, jak i dla pomocy akcji społecznej.

Jako zaczątek takiej współpracy można uznać, powołaną przez ministra opieki społecznej Komisję Wczasów Pracowniczych przy tym ministerstwie. Ma ona na celu nie tylko koordynację prac w ministerstwie i podległych mu agendach, ale i uzgadnianie spraw w tym zakresie z innymi ministerstwami.

Widzimy więc w roku bieżącym poważne wysiłki organizacyjne, które powinny już w ciągu nadchodzącego lata dać poważne efekty.

J. M.

Wielki zjazd pań we Lwowie
już się rozpoczął. — Cel: oglądanie przepięknych modeli wiosennych palt, kostiumów, sukien i t. p. w znanym Magazynie **J. Posament**, Lwów, ul. Akademicka 2 (Hotel George'a). 3185

Z Teatru Rozmaitości

„100 migawek z Kresów"

Autorski wieczór M. Wańkowicza

Autor „Szczenięcych lat" sypał dykteryjkami jak z rękawa. Urodzony i wyrosły na glebie białoruskiej, zna ją lepiej niż ktokolwiek inny. Od drobnych anegdotek, poprzez charakterystyczne opisy życia i obyczajów białoruskiej krainy, prowadził nas autor „Na tropach Smętka", w tajemnice gęstwy nadniemeńskiej puszczy, która była świadkiem niejednej tragedii, niejednego bohaterskiego czynu.

W całym szeregu interesujących zdjęć, przesunęło się przed naszymi oczami mnóstwo regionalnych typów i obrzędów białoruskich. Z ogólnikowych nieco wzmianek mieliśmy możność wywnioskować, że kraj ten biedny, posiada w sobie siłę i tężyznę, która go utrzymuje przy życiu, że ludności tamtejszej nie brak zdolności objawiających się nie tylko w sporadycznych wypadkach.

Jeżeli chodzi o postać prelegenta, przyznać trzeba, że darów otrzymanych od Pana Boga używa w całej pełni. Śmiała ocena faktu, talent umiejętnego wydobycia z każdego zdarzenia właściwej mu pointy, nie pozbawionej dowcipu i satyrycznego uśmieszku, oraz nieujarzmiona, pełna plastyki i obrazowości swada gawędziarska — oto najcharakterystyczniejsze cechy M. Wańkowicza.

zet-em.

Kronika kulturalna

Węgrzy o polskim eksploratorze Grenlandii

W nrze 2 węgierskiego czasopisma „Föeldrajzi Köezlenmenyek" (Przegląd geograficzny) ukazała się recenzja dra Ernö Stancz z książki naszego polarnego eksploratora dra Aleksandra Kosiby p. t. „Grenlandia". — Książka ta, pisze dr Ernö Stancz, przeznaczona jest — wedle słów zawartych w przedmowie autora — do skierowania uwagi uczonych i ogółu obywateli polskich na sprawy arktyczne. Polacy, podczas okresu niewoli zmuszeni byli przeprowadzać badania arktyczne pod obcymi znakami — teraz się to zmieniło.

Dalej uważa dr Stancz, ze opis Grenlandii pióra Kosiby zawiera materiał mogący zainteresować nie tylko polskich czytelników, ale i obcych. Zwraca uwagę, że książka ta jest znakomitym konspektem dziejów Grendlandii i przez przegląd sześciu wieków począwszy od epoki normandzkiej. Po zanalizowaniu materiału zawartego w poszczególnych rozdziałach. Ernö Stancz zwraca jeszcze uwagę na zewnętrzną szatę książkową oraz ryciny i mapy zdobiące ją. Należy zaznaczyć, że jest to bodaj pierwszy wypadek recenzji oryginalnej książki polskiej — nie przekładu! — na łamach zagranicznego pisma.

WŁOSCY DOKTORANCI Z LITERATURY POLSKIEJ

W roku 1937 p. d'Amico i p. Di Sarra, absolwenci uniwersytetu rzymskiego, uczniowie prof. Mavera, uzyskali ze stopniem celującym doktorat z języka i literatury polskiej. Pani Maria d'Amico doktoryzowała się na podstawie pracy o wykładach paryskich Mickiewicza, a p. Dante Di Sarra promowany został na podstawie rozprawy o kilku przedstawicielach współczesnej literatury polskiej.

NAD CZYM PRACUJĄ NASI NAUKOWCY

Jak się dowiaduje ajencja PIL, w najbliższym czasie ukażą się nakł. Książnicy-Atlas nast. prace naukowe: „Rozwój myślenia u dzieci" — pióra prof. U. J. Stefana Szumana, „Zarys psychologii wychowawczej" — prof. U. J. P., Stefana Baleya, „Polska myśl pedagogiczna" (rzecz o charakterze encyklopedii) — prof. U. J. P., Bohdana Nawroczyńskiego oraz dr Jana Piątka „Zasady zachowania się młodzieży", która po czterech wydaniach została obecnie przez autora gruntownie przerobiona i opracowana z uwzględnieniem nowych materiałów. Jest to rzecz na czasie, traktująca o zachowaniu się młodzieży od szkoły powszechnej do studentów.

WIELKA BIBLIOTEKA HISTORYCZNA

W najbliższych dniach ukażą się w handlu księgarskim nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie pierwsze tomy Wielkiej Biblioteki Historycznej — kolekcji monografii popularno-naukowych, przeznaczonych do użytku młodzieży licealnej oraz szerszych kół inteligencji czytającej. Wielka Biblioteka Historyczna ma objąć całość najważniejszych zagadnień z historii powszechnej Polski od upadku starożytności do doby współczesnej. Materiał rzeczowy wydawnictwa odpowiadać będzie najnowszym zdobyczom nauki, podany będzie jednak w formie przejrzystej i prostej, dla każdego dostępnej.

Poszczególne monografie opracowane będą przez najlepszych znawców przedmiotu. Redakcja Biblioteki spoczywa w doświadczonych rękach Dyrektora dra St. Pomarańskiego i docenta dra M. Serejskiego. Jako pierwsze tomy cyklu zapowiedziane są prace następujące: Hartleb Kazimierz „Ostatni Jagiellonowie", Kudławiec Antoni „Wielkie odkrycia geograficzne", Manteuffel Tadeusz „Feudalizm", Serejski Marian „Narodziny średniowiecznej Europy", Tomkiewicz Władysław „Jerzy Ossoliński", oraz „Kozaczyzna i Bohdan Chmielnicki", Złotorzycka Maria „Irredenta w zaborze rosyjskim po r. 1864", Ks. Żywczyński Mieczysław „Papiestwo i najwybitniejsi papieże w średniowieczu".

ANDRE MAUROIS PO POLSKU

Już w niedługim czasie ukaże się nowa książka znanego powieściopisarza francuskiego Andre Maurois p. t. „Człowiek, który ważył duszę", w przekładzie Wacława Husarskiego.

NOWELA SIENKIEWICZA PO WŁOSKU

W nowym numerze (1—2) miesięcznika Polonia-Italia, redagowanego obecnie — po wyjeździe dra R. Sustera — przez p. Egisto de Andreis, ukazała się w przekładzie włoskim p. Gabrieli Pianko nowela Henryka Sienkiewicza p. t. „Wyrok Zeusa" (Verdetto di

Przeciw prądowi

Skutki wiosny

W drugiej dekadzie marca, panikarze wszelkiego rodzaju nie mogli się skarżyć na brak sensacyjnych wydarzeń na świecie. Anschluss Austrii przez Hitlera, ostry protest Anglii, mobilizacja we Francji, ultimatum Polski do Litwy, niepokój na całym świecie, atmosfera naładowana elektrycznością i... gazami trującymi, na śniadania, obiady i kolacje dodatki nadzwyczajne z tytułami: „Sytuacja przypomina rok 1914", lub wprost: „W przededniu nowej wojny światowej"...

I jakoś wszystko rozeszło się po kościach, tak jak gdyby wojna była przepowiedziana przez Pima. Atmosfera wyjaśniła się, burza przeszła gdzieś bokiem, nad światem powiał czysty ozon. Austria z niekłamaną radością i wdzięcznością powitała swego syna Hitlera, który spełnił jej odwieczne pragnienie: wcielił do Austrii, swej umiłowanej ojczyzny, całe wielkie Niemcy. Litwa z taką samą radością przyjęła polskie ultimatum, gdyż jak twierdzi, od dawna już pragnęła nawiązania stosunków dyplomatycznych z Polską, tylko że po prostu, nie śmiała pierwsza wystąpić z taką propozycją. Jednym słowem wszystko znowu w porządku. Członkowie stronnictwa narodowego w Łodzi będą mogli dalej spokojnie bić żydów. P. A. T. w braku innych sensacyj powrócił znów na Daleki Wschód, lub donosi o dozbrojeniu Turcji. Niedługo zapewne poda obszerny komunikat o nowym wężu morskim...

I czyż można się dziwić, że ludziom odechciało się prawdziwej wojny? Oto na świecie zapanowała czarodziejka — wiosna, w pełnym blasku swej krasy. Lubość aury jest taka, że jak mówił śp. Zagłoba: „trzaska na trzaskę skacze". Komuż więc chciałoby się teraz wojować, gdy słońce tak pięknie świeci, gdy świat w powodzi pierwszych kwiatów wiosennych wprost kipi radością życia?

O wojnie znów mówić i pisać będziemy, gdy nasycimy się wiosną...

RYKSKI



Zeus). W tymże numerze ukazało się kilka ciekawych prac literackich, a mian. szkic Janusza Kaweckiego o poecie, Giacomo Leopardim — „Geniusz smutku", następnie ciekawy artykuł Arnaldo Frateili'ego o literaturze polskiej — „Lo stato e la letteratura in Polonia", E. Wit Nowina pisze o wielkim aktorze włoskim Angelo Musco, który przed kilkoma miesiącami zmarł w Italii. Poza tym znajdujemy jeszcze życiorys K. H. Rostworowskiego, pióra Witołda Kozłowskiego oraz polski przekład noweli niedawno zmarłego Gabriela d'Annunzio. Numer zdobią liczne ilustracje oraz bogaty dział artykułów politycznych i gospodarczych.

WYDAWNICTWO NAUKOWE OSSOLINEUM

Jak podaje ajencji PIL Zakład Ossolińskich we Lwowie, wysiłek wydawniczy Zakładu w roku ub. był bardzo znaczny, zwłaszcza biorąc pod uwagę możliwości finansowe i ogólne agendy Zakładu Wydawnictwa; tego rodzaju pozycje jak n. p. Galeria Stanisława Augusta, „Historia sztuki", „Historia filozofii", „Historia Kościoła", „Psychologia" — doskonale opracowane teksty pisarzy polskich i obcych w „Bibliotece Narodowej" oraz dzieła Chłedowskiego, Ingardena, Kotarbińskiego, Ujejskiego, Zakrzewskiego i ostatnio podjęte wydawnictwo periodyczne p. t. „Dawna sztuka" stanowią bardzo poważny wkład do literatury naukowej. Na marginesie należy nadmienić, że Zakład Ossolińskich nie korzysta z żadnych subwencyj i tylko dzięki zyskom osiągniętym przez swoje wydawnictwa, posiadające własną drukarnię i introligatornię, oraz przy pomocy mocno uszczuplonych ostatnio dochodów z dóbr fundacyjnych może realizować swe szczytne zadania naukowe i kulturalno-społeczne, zastrzeżone w statucie Zakładu przez Fundatora.

STRAWINSKIANA

Jak podaje „Muzyka Współczesna", balet Strawińskiego „Jeu de cartes" ma być wykonany w Zurychu. — Nowopowstałe w Genewie towarzystwo muzyki współczesnej pod nazwą „Cercle de Musique contemporaine" w ramach Technicum moderne de musique pod dyrekcją kompozytora Frank Martina na dwóch pierwszych seansach wykonało m. in. utwory Strawińskiego. — Wytwórnia filmowa „Paramount" w Hollywood zamówiła u Strawińskiego muzykę do dwóch filmów, jeszcze bliżej nie wyszczególnionych.

Czy istnieje literatura belgijska?

Jeden z czołowych przedstawicieli literatury belgijskiej, Horacy van Offel, w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy francuskiej wypowiada się jak najkategoryczniej przeciwko nadużywaniu pojęć: pisarz belgijski i francuski. — Prawdę powiedziawszy, mówi Offel, literatura belgijska nie istnieje. Ci, którzy usiłują być pisarzami francuskimi, kopiują jedynie Mauriaców i Giraudoux. Prawdziwej twórczości belgijskiej, powtarzam jeszcze raz nie ma! Gdzież znaleźć w literaturze belgijskiej odpowiednik Dickensa czy Daudeta? Albo pisarza w stylu balzakowskim? Lecz pocóż te porównania szarego tłumu pisarskiego z szczytami Himalajów! Pisarze belgijscy dają swym bohaterom wielokrotnie imiona belgijskie czy flamandzkie — ale postacie ich twórczości nie odznaczają się niczym oryginalnym: są skopiowane z francuskich wzorów. A ci, którzy tworzą w duchu folkloru flamandzko-wallońskiego, wpadają w sztuczność: obraz wytworzony na podstawie ich książek jest jedynie dekoracją teatralną. Jedyną przedstawicielką powstającego pisarstwa belgijskiego jest Maria Gevers.

W dalszym ciągu wywiadu van Offel wypowiada się na temat powieści historycznej, którą uznaje za zawsze żywy i najciekawszy rodzaj twórczości literackiej. — Powieść historyczną należy odnowić i odświeżyć. Zawiera ona w sobie wszelkie elementy: historyczne, psychologiczne, awanturnicze — detektywne niemal — może być powieścią opisową i analityczną, studium biograficznym — czym kto chce! Zresztą postacie w powieści historycznej mogą być autentyczne lub zmyślone — jeszcze jedna forma powieści fantastycznej. Van Offel jest w ogóle przeciwny hierarchii literackich gatunków: wszelka twórczość, nawet powieści detektywnych jest ciekawa i może być wartościowa. Sam zresztą van Offel uprawiał cały szereg rodzajów w swej twórczości. Po wyjściu z wojska, napisał książkę „Une armee de Pauvres", która była pamfletem na stosunki w belgijskiej armii. Wybuchł skandal, podobnie jak u nas z Unilowskim. Drugą książką był cykl nowel z więzień wojskowych p. t. „Les Enfermes". Następnie przerzuca się na inne rodzaje twórczości, pisząc „La Passion Mexicaine", „Le Don Juan ridicule" głośne „Secret de Rouhens" i t. d. Obecnie pracuje nad powieścią historyczną z czasów Karola Śmiałego, księcia Burgundii w okresie panowania Ludwika XI. Powieść ta będzie zatytułowana: „Tournoi du Cygne d'Argent" — Turniej pod Srebrnym Łabędziem.

ZE SPORTU

Po uchwałach Międzynar. Kongresu Olimpijskiego

Wzmocnienie pozycji mistrzostw narciarskich świata w Zakopanem

Kongres Olimpijski odrzucił stanowczo wniosek dopuszczenia nauczycieli narciarstwa do udziału w igrzyskach olimpijskich, stając na stanowisku, że także Międzynarodowa Federacja Narciarska powinna wykluczyć ich z zawodów międzynarodowych. Przekreśliło to ostatecznie nadzieje na załagodzenie zatargu z F. I. S. Narciarstwo nie będzie reprezentowane na Olimpiadzie Zimowej w Sapporo.

Fakt ten posiada dla nas doniosłe znaczenie. I tak już bowiem dzięki zespoleniu igrzysk narciarskich 1939 r. ze światowymi mistrzostwami w hokeju na lodzie i jeździe figurowej na łyżwach zyskała impreza zakopiańska wyjątkową siłę atrakcyjną, nie wiele tylko ustępującą olimpiadzie zimowej. Zaś ostateczne wycofanie się narciarstwa z Sapporo oraz wielka odległość uszczuplą znacznie rozmiary tej imprezy.

Środek ciężkości następnych dwóch sezonów narciarskich przesunie się zatem w sposób naturalny do Zakopanego.

Powodzenie spotkania zakopiańskiego zapewni Polsce wielkie korzyści propagandowe, a dalszych jego skutków dla rozwoju turystyki wewnętrznej i wzmożenia napływu turystów zagranicznych, nie można w tej chwili w całej pełni przewidzieć. Z całą pewnością jednakże skutki te będą o wiele większe niż gdy przed 9 laty Polski Związek Narciarski przeprowadził po raz pierwszy organizację mistrzostw F. I. S., która zyskała nam nie tylko trwałe i pewne stanowisko w świecie sportowym, lecz także wzmogła wielokrotnie zainteresowanie za granicą naszymi terenami turystycznymi. Prasa zagraniczna zamieściła wtedy przeszło 60.000 wierszy, poświęconych Polsce.

Impreza tych rozmiarów wymaga wszakże wszechstronnego przygotowania, sprawnej propagandy i organizacji. Zadanie to nie łatwe. Potrzeba całego szeregu inwestycyj, bez których Zakopane nie będzie w stanie sprostać wymaganiom. W szczególności nie jest ono przygotowane na wielki jednorazowy napływ turystów, zwłaszcza turystów zagranicznych. Również sprawa komunikacji nie jest bynajmniej łatwa do rozwiązania. Poza tym zachodzi nagląca potrzeba dokończenia rozpoczętej już budowy garażu, wykonania na czas kolejki górskiej na Gubałówkę, oraz stadionów: narciarskiego i lodowego, bez których zawody nie mogłyby się odbyć. Podobnie budowa nowego dworca kolejowego i hali obsługi turystycznej w Zakopanem stała się palącą potrzebą.

Inwestycje te, przedstawione tu jedynie pobieżnie, wymagają wielkich wkładów pieniężnych. Stanowią wszakże trwałą zdobycz, która uczyni z Zakopanego pełnowartościowe współczesne zimowisko zdolne do konkurencji z miejscowościami zagranicznymi.

Polski Związek Narciarski, pomimo wydatnej pomocy czynników państwowych, ma przed sobą wielkie i ciężkie zadanie do spełnienia, a zrozumienie jego doniosłości u społeczeństwa, oraz przyjście z pomocą wykonywanym pracom, mogłoby je w znacznym stopniu ułatwić.

ZEBRANIE SEKCJI MOTOROWEJ CZARNYCH

Organizacyjne zebranie sekcji motorowej Czarnych odbędzie się w dniu 29 marca br. o godz. 18-tej w lokalu Kasyna Ofic. Baonu Pancernego we Lwowie przy ul. Janowskiej 120.

TRENINGI PIŁKARZY POGONI

Zarząd LKS. Pogoń zawiadamia, że treningi młodszych drużyn piłkarskich odbywać się będą na własnym boisku pod kierunkiem fachowego trenera w środy i piątki każdego tygodnia. Początek ćwiczeń o godzinie 16-tej.

KATOWICKI DĄB WE LWOWIE

Drużyna Klubu sportowego „Dąb" z Katowic przyjeżdża do Lwowa celem rozegrania zawodów towarzyskich z Pogonią i Ukrainą, a to: w dniu 26 marca br. z Ukrainą — początek zawodów o godz 16-tej, w dniu 27 marca br. z Pogonią lig. — początek zawodów o godz. 15.45. Zawody powyższe odbędą się na boisku LKS. Pogoń.

Bardzo często już po pierwszym oczyszczeniu pastą Chlorodont zęby stają się śnieżno białe, a przy stałym systematycznym pielęgnowaniu co rano i wieczór pozostają białe na zawsze. Pasta do zębów Chlorodont posiada tę właściwość, że utrzymuje zęby czysto, nie niszcząc emalii,

Piękniejsze włosy przez nowy szampon!

"Bez Mydła" Czarna główka jest zupełnie nowym szamponem, pozbawionym wszelkich składników alkalicznych. Pęcznienie włosów na skutek działania alkalicznego, nieuniknione dotychczas przy środkach zawierających mydło, jest obecnie całkowicie wykluczone!

Po umyciu szamponem "Bez Mydła" włos zachowuje swą naturalną elastyczność, dzięki czemu można go łatwiej i trwalej ondulować. Poza tym przy szamponie "Bez Mydła" nie wytwarza się wapienny osad, nadający włosom szorstkość i matowość. Cudowny, naturalny połysk, pięknie podkreślający fale włosów — oto wspaniały rezultat!

Wypróbujcie go przy najbliższym myciu głowy. Będziecie zachwyceni niezwykłym wynikiem!

Torebka 40 gr.

"BEZ MYDŁA"

Szampon Czarna główka

W 2-ch odmianach: dla ciemnych i jasnych włosów



CZWARTEK, 24 MARCA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Opera — poranek muzyczny dla liceów. — 11.40 Utwory fortepianowe. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Komunikat Izby Rolniczej. — 13.50 Lw. Fantazje z płyt. — 14.20 Lw. Muzyka lekka z płyt. — 14.55 Lw. Giełda. — 15.00 Lw. Gawęda regionalna. — 15.25 Lw. Wiadomości bieżące. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą". — 16.15 Koncert solistów. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Wiedza i książka". — 17.15 Mniej znane utwory — w wyk. Orkiestry Adama Hormana. — 17.50 Poradnik sportowy i Wiadomości sportowe — 18.10 Lw. „Biblioteka kobiety", pog. — H. Wolska. — 18.20 Lw. „Młodzież lwowska przed mikrofonem": „Baśń wiosenna", słuch. M. Rzepeckiej w wyk. uczenic szkoły żeńskiej nr. 30 im. E. Orzeszkowej oraz uczniów szkoły męskiej nr. 6 im. Kordeckiego pod kier. I. Rzepeckiej. Chóry prowadzi O. Grząska. — 18.40 Lw. Listy i programy — dyr. J. Petry. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni. — 19.40 Koncert chóru dzieci krakowskich. — 20.00 Pogadanka aktualna. — 20.10 Muzyka lekka. — 21.45 „Z mojego warsztatu". — 22.00 Koncert. — 22.50 Dziennik wieczorny, Przegląd prasy i Komunikat meteor. — 23.00 Lw. „Z albumu speakera".

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

18.30 **Lille.** Kwadrans polski.
20.15 **Radio Romania.** Koncert symf. z Ateneum.
20.25 **Praga.** „Turandot" — opera Webera.
20.30 **Florencja.** „Miłość cygańska" — operetka Lehara.
21.00 **Mediolan.** „Cyrulik sewilski" — opera Rossiniego.
21.30 **Lyon.** „Śpiewacy norymberscy" — opera Wagnera.
21.30 **Wieża Eiffla.** „Gwiazda" — opera Chabrier'a.

**Bezrobotny czeka na pracę i chleb
Złóż ofiarę na Pomoc Zimową!
Konto P. K. O. 70.200
Pomoc Zimowa**

DZIEŃ GOSPODARCZY

Z działalności Spółdzielni Kredytowych Lwowskiego Okręgu Spółdz. Rolniczych i Zarob.-gospod.

Gospodarka działu spółdzielni kredytowych Związku Spółdzielni Roln. i Zarobkowo-Gosp. we Lwowie nasuwa w obecnym okresie refleksje raczej optymistyczne. O ile w czasie kryzysu rolnego i konwertowania zadłużenia rolniczego, rentowność spółdzielni została poddana ciężkiej próbie, o tyle rok ubiegły, 1937 był pierwszym rokiem normalnych warunków w gospodarce spółdzielni i dowiódł, że placówki Lwowskiego Okręgu Zw. Sp. Roln. pomyślnie zdały trudny egzamin, postępując w myśl zasad racjonalnej gospodarki finansowej. W roku ubiegłym zdołały one oczyścić swoje bilanse i dostosowały rozchody do rzeczywistych wpływów. Należy również zanotować, że kapitały ulokowane w t. zw. pożyczkach nowych, t. j. udzielonych po roku 1935, są spłacane w 95 procentach całej liczby pożyczek w umówionyh terminach bez zaległości.

Niektóre cyfry z zakresu działu oszczędnościowo-pożyczkowego są niewątpliwie interesujące i wartościowe dla oceny pracy tego działu naszej spółdzielczości. Z dniem 31 grudnia ub. r. należało do Związku we Lwowie 814 spółdzielni tego typu, t. j. Kas Stefczyka i Zaliczkowych oraz spółdzielni powszechnych miejskich. Z tych 440 w wojew. lwowskim, 181 w stanisławowskim i 193 w tarnopolskim. Liczba członków spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych wynosiła łącznie 298.847, w tym spółdzielnie powszechne 103.142, spółdzielnie rolnicze 195.705. Spółdzielnie rolnicze są liczebniejsze w zachodnich powiatach naszego terenu, a spółdzielnie powszechne na wschodzie. Przeciętnie na jedną spółdzielnię rolniczą przypada 295 członków, na spółdzielnię powszechną — 955, ale rozpiętość liczby członków poszczególnych placówek jest znaczna.

Kapitały obrotowe spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych składały się w około jednej trzeciej z funduszów własnych — 15.643 tys. zł. i w dwóch trzecich z funduszów obcych, t. j. razem 31.988 tys. zł., w tym wkłady miejscowego pochodzenia 13.173 tys. zł. Pod względem siły kapitałowej spółdzielnie wykazują również dużą rozpiętość, przy czym spółdzielnie rolnicze posiadają kapitały znacznie niższe od miejskich.

Łączna kwota bilansowa spółdzielni wynosi 49 milionów 310 tys. zł.; Kasy Stefczyka wykazują około 25 milionów zł., gdy 108 spółdzielń powszechnych — 24 miliony zł.

Znaczną przewagę na naszym terenie posiadają spółdzielnie średnie, za które uważać należy Kasy Stefczyka o sumie bilansowej 15—60 tys. zł. i spółdzielnie powszechne od 60—500 tys. zł.

Zarazem wzrosły wkłady oszczędnościowe o 1.250 tys. zł. Ogólna suma wkładów wyniosła z końcem roku ubiegłego 12.456.500 zł., w czym rolnicze 6.688.000 zł., a powszechne 5.774.000 zł. Stan ten wykazuje zatem wzrost wkładów ogólnie o 10%.

Nakoniec, stan pożyczek udzielonych przez spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe Okręgu Lwowskiego przedstawia się jak następuje: z łącznej kwoty 42.674.000 zł. pożyczek udzielonych na różnych rachunkach 190.288 członkom spółdzielni, rolnicze wykazują 20.189.000 zł., a powszechne 22.485.000 zł. **(hw)**

Rekrutacja robotników do C. O. P.

W ekspozyturze wojewódzkiej Funduszu Pracy w Sosnowcu odbyła się rekrutacja robotników na wyjazd do Sandomierza. Przyjęto 100 robotników, którzy zatrudnieni będą przy obwałowaniu Wisły. W najbliższych tygodniach przewidziana jest dalsza rekrutacja kilkuset robotników.

Nowe zarządzenia finansowe we Francji

Premier Blum przedstawił w dn. 22 b. m. do podpisu prezydentowi republiki dwa projekty ustaw finansowych. Ustawy te stały się konieczne z uwagi na aktualne i pilne potrzeby skarbowe, które to potrzeby nie mogą być — ze względu na trudną sytuację rynkową — zaspokojone w drodze zaciągnięcia długoterminowej pożyczki wewnętrznej. Pierwszy projekt ma na celu zdobycie doraźnych środków na cele skarbowe, drugi zaś zmierza do zaspokojenia pierwszych potrzeb obrony narodowej. Postanowienia wspomnianych projektów w niczym podobno nie obciążają przyszłości. Tym samym nie zwalniają one rządu od obowiązku zaproponowania zarządzeń, mających charakter długoterminowy.

Zaznaczyć należy, że pierwszy komunikat oficjalny w tej sprawie nic nie mówi o szczegółach wspomnianych projektów ustaw. Tajemniczość ta stała się prawdopodobnie jednym z powodów gwałtownego spadku franka na giełdach w dn. 22 b. m.



Żądać wszędzie. — Przedstawiciel: Jan Kadernoszka, Lwów, Kamplana 7, telefon 223-89 3183

Giełda

WALUTY

Belgi belg. 89.62 — 89.15, dolary ameryk 529 1/2 — 527, dol. kanad. 528 1/2 — 526, franki franc. 16.40 — 15.90, fr. szwajc. 122.00 — 121.20, funty ang. 26.42 — 26.25, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 16.70 — 15.80, kor. duńskie 117.90 — 117.05, kor. norw. 132.73 — 131.75, kor. szwedz. 136.14 — 135.15, marki fińsk. 11.68 — 11.25, marki niem. 102.00 — 97.00, marki srebrne 110.00 — 105.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95, liry włoskie 21.60 — 21.00.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.50, 3 inwest. 1 em. 82.75 — serie 90.50, 3 inwest. 2 em. nie notowana — serie 89.50, 5 konwersyjna 70.50 — 71.00 — ost. drobne — 71.00 setki, 4 premj. dolarowa 41.00 — 41.25, 4 konsolidacyjna 66.75 — 67.00 — 66.75 — ost. drobne.

Tendencja utrzymana.

AKCJE

Bank Polski 112.00, Węgiel 30.00, Lilpop 65.25 — 66.00, Starachowice 37.75 — 38.00, Żyrardów 70.00 — 69.50.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.40 — 89.62 — 89.18, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 293.60 — 294.34 — 2932.86, Kopenhaga 117.90 — 117.30, Londyn 26.35 — 26.42 — 26.28, N. Jork czek 530 1/4 — 531 1/2 — 529, kabel 530 1/2 — 531 3/4 — 529 1/2, Oslo 132.73 — 132.07, Paryż 16.20 — 16.40 — 16.00, Praga 18.52 — 18.57 — 18.47, Sztokholm 135.80 — 136.14 — 135.46, Zurych 121.70 — 122.00 — 121.40, Wiedeń 99.25 — 98.75, Mediolan 28.04 — 27.90, Helsinki 11.68 — 11.62, Montreal 529 3/4 — 527 1/4, Tel Aviv 26.42 — 26.28.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica czerw. jednol. 25.25—25.50. Pszenica czerw. zbierana 24.25—24.50. Pszenica biała jednol. 25.75—26.00. Pszenica biała zbier. 24.75—25.00. Żyto standart I. 19.25 do 19.50. Żyto standart II. 18.50—18.75. Jęczmień przemiałowy 17.00—17.50. Jęczmień pastewny 15.75—16.00. Hreczka przemiałowa 16.25—16.75. Hreczka pastewna 12.50—14.50. Mąka pszenna razowa 0,65 proc. 29.75—30.25. Mąka żytnia razowa 23.00—23.50. Kasza hreczana 26.50—27.00.

Ceny loco wagon Lwów.
Inne kursy niezmienione.

Polskie papiery zwyżkują w Nowym Jorku

Jak wiadomo, w ub. tygodniu pożyczki polskie na giełdzie nowojorskiej wykazywały tendencję słabą. Już w sobotę jednak nastąpiło wyraźne wzmocnienie, które w poniedziałek ustąpiło miejsca tendencji bardzo mocnej. Poniżej podajemy kursy zamknięcia pożyczek polskich na giełdzie w Nowym Jorku w dn. 21 b. m. (w nawiasie kursy zamknięcia z dn. 19 b. m.): 8% dillonowska 52½ (50), 7% stabilizacyjna 72 (63), 6% dolarowa 56⅝ (49½), 7% warszawska 50 (46⅛), 7% śląska 50 (46⅛).

Możliwości eksportowe do Estonii, Łotwy i Danii

W związku z wejściem w życie układów handlowych polsko-estońskiego z dn. 19 lutego r. b. i polsko-łotewskiego z dn. 5 b. m., powstały możliwości eksportu z ziem północno-wschodnich do Estonii następujących artykułów: odbiorników radiowych i ich części, pluszów bawełnianych, stożków do kapeluszy i kapeluszy filcowych, polewy kaflowej oraz ziół leczniczych. Do Łotwy: koni, tkanin i aksamitów wełnianych i bawełnianych, pluszów wełnianych oraz wyrobów szklanych.

W Danii zaś, wobec przejścia wielu artykułów do wolnego obrotu są możliwości zbytu: smoły drzewnej, terpentyny, szczeciny, skór surowych, płótna krawieckiego i guzików.



„Oksywie" i „Rozewie"
Dwa nowe polskie statki towarowe

W r. 1937 zamówiła S. A. „Żegluga Polska" na stoczni fińskiej Crichton Vulkan w Abo dwa nowe siostrzane motorowce, z których pierwszy M/S „Oksywie" przyszedł już do Gdyni 20 b. m., a drugi M/S „Rozewie" ma przybyć do portu gdyńskiego w połowie kwietnia. Nośność każdego ze statków wynosi około 1.000 ton, ładowność 940 ton, zapas ropy 40 ton, resztę 20 ton stanowi woda słodka i zapasy (tonaż rejestrowy netto ca 500 ton). Długość maksymalna każdego statku wynosi 59,5 metrów, a szerokość 10,5 metrów, zagłębienie przy pełnym załadowaniu 4,1 mtr. Każdy statek posiada 3 ładownie między pokładami, z przeznaczeniem do transportu drobnicy. Załoga każdego statku składa się z 17 ludzi. Kabiny dla oficerów i załogi są obszerne i wygodne i posiadają umywalki z bieżącą słodką wodą. Statki posiadają wzmocnienie przeciwlodowe według wymagań Lloyd Register. Szybkość normalna statku z pełnym ładunkiem wynosi 10 węzłów. Do napędu służy dwutaktowy 5-cylindrowy silnik Polar-Diesl typ M-45-M wykonany przez fabrykę Atlas-Diesel w Sztokholmie. Moc silnika 800 KM przy 250 obrotach (min) cylindrów 340 m/m. Zużycie paliwa wynosi 160 gr/KM. Każdy ze statków jest całkowicie zelektryfikowany. Do napędu wszystkich pomp i urządzeń pomocniczych służą motory elektryczne, nawet grzejniki w łazienkach są elektryczne.

Musimy stworzyć własną flotę trampową

W związku z ostatnio podwyższonymi przez ubezpieczeniowe towarzystwa angielskie stawkami na ubezpieczenia węgla polskiego, przewożonego na statkach obcych na południe, eksporterzy starają się o obniżenie tych stawek, względnie podzielenie węgla na kategorie pod względem niebezpieczeństwa zapalenia się i ustalenia odpowiednich stawek. Eksporterzy gdyńscy wyrazili nadzieję szybkiego i pozytywnego załatwienia tej sprawy. W związku z tym w Gdyni szeroko jest omawiana konieczność tworzenia polskiej floty trampowej dla przewozu węgla, by uniezależnić się od obcych bander.

Wiadomości bieżące

24 marca

Czwartek

Gabriela
Jutro: Zwiast. N. P. M.
Wschód słońca 5·32
Zachód „ 17·55

GODZINY PRZYJĘC W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

LISY

SREBRNE, KRZYŻOWE, KAMCZACKIE
pięknie wykonane — poleca
KAROL SCHÜRER
Lwów, Senatorska 11 a. — Telef. 269-56
2013

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

Biżuteria sztuczna
paryska — czeska
w nowootwartej firmie
Władysław Kazimierz LEWICKI
Lwów, Sobieskiego 2
(róg placu Mariackiego) 2875

TEATR WIELKI

Czwartek, 24. III. 7.30 „W Perfumerii".
Piątek, 25. III. 7.30 „W Perfumerii".
Sobota, 26. III. 7.30 „Staroświecka idylla".

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek, 24. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".
Piątek, 25. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".
Sobota, 26. III. 7.30 „Byliśmy młodsi".

SZKLANKA 6 groszy
garnuszek 1/4 l. 12 groszy, talerz biały głęboki 20 groszy oraz porcelanę, szkło, naczynia kuchenne emaliowane — zakupisz najtaniej w firmie
Kazimierz LEWICKI
Lwów, pl. Mariacki 10, tel. 229-15

KINOTEATRY:

APOLLO: „Huragan".
ATLANTIC: „Kobiety nad przepaścią".
BAŁTYK: „Ich stu i ona jedna".
CASINO: „Korsarze".
CHIMERA: „Za kulisami sławy".
EUROPA: „Chłopcy z Tyrolu".
GLORIA: „Matura" i „Potępieniec".
GRAŻYNA: „Kościuszko pod Racławicami".
KOPERNIK: „Szef wywiadu".
MARYSIEŃKA: „Romans szulera".
METRO: „Zapomniana symfonia" oraz „Kły i pazury".
MUZA: „Moja panna mama".
PALACE: „Cafe Metropole".
PAX: „Wierna rzeka".
RAJ: „Ubóstwiana".
RIALTO: „Płomienne serca".
STYLOWY: „Wzgardzona" i rewia.
ŚWIT: „Jedna na milion" i „Głos serca".
TON: „Walka o złote pola" i „Strzelec z Bengali".
UCIECHA: „Promienie Zagłady" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2, Legionów 3 (oficyny): „Alpy" Matterhorn, Jungfrau, Mönch itp.
FOTOPLASTIKON — pl. Marjacki 5. — „Austria"

TEATR

— TANIE PRZEDSTAWIENIA „W PERFUMERII" W TEATRZE W. dziś i jutro w piątek w świetnie zgranej obsadzie: Paszkowska, Kipeniówna, Kruszelnicka, Baryka, Bojanowski, Kalinowski, Kępka-Baferski, Leliwa, Mechalski, Madaliński, w reżyserii Jerzego Szyndlera. Ceny na ostatnie przedstawienia „W Perfumerii" zostały wyznaczone minimalne, gdyż tylko zł. 1 i zł. 2 na wszystkie miejsca w parterze oraz na balkonach I. II. piętra.

— „STAROŚWIECKA IDYLLA", wybitnie interesująca, współczesna komedia angielskiego pisarza Harwooda, w świetnej obsadzie zespołu z p. Żmijewską, znakomitą odtwórczynią głównej roli, ukaże się na powtórzeniu w Teatrze W. tylko w sobotę na przedstawieniu wieczornym. Abon. 11.

— „DONOGOO TONKA", rewelacyjna nowość repertuaru teatrów, na najbliższym przedstawieniu Teatru W. zostanie powtórzoną w niedzielę wieczorem.

— „BYLIŚMY MŁODSI" W TEATRZE ROZM. po cenach zniżonych dziś i jutro. W programie m. i. oryginalne filmy z pierwszej epoki kinematografii (Maks Linder), budzący huragany oklasków, przekrój kabaretu lwowskiego od Zimajerki do Ula, pamiętny gabinet figur woskowych z ul. Szpitalnej z sensacyjnymi i zabawnymi scenami owych czasów, cieszący się szczególnym powodzeniem lansjer, oraz przeźrocza Lwowa z epoki tramwaju konnego, mód kobiecych z przełomu XX wieku, c. k. armii i wysoce artystyczne i zabawne intermedia. Abon. 16.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA po cenach zniżonych wypełnią: w Teatrze W. „Pan Jowialski", w Teatrze Rozm. „Byliśmy młodsi".

— PREMIERA „U METY" K. H. ROSTWOROWSKIEGO, ostatnie znakomite dzieło trylogii po „Niespodziance" i „Przeprowadzce" nie grane dotąd we Lwowie, przygotowywane od dłuższego czasu w opracowaniu scenicznym K. Borowskiego, w pierwszorzędnej obsadzie zespołu, ukaże się w początku przyszłego tygodnia na scenie Teatru W., na uroczystym przedstawieniu dla uczczenia pamięci niedawno zmarłego wielkiego pisarza i poety.

— IX. KONCERT SYMFONICZNY FILHARMONII LWOWSKKIEJ W TEATRZE W. pod dyr. J. Kołaczkowskiego, z udziałem Pol. Tow. śpiewaczego „Echo-Macierz", odbędzie się 3 kwietnia o 12-tej. W programie słynne Requiem Cherubiniego oraz utwory Statkowskiego i Czajkowkowskiego.

— Z INICJATYWY MRA WILHELMA ZAROŻNEGO, nacz. Miejsk. Urz. Dzieln. VIII. zostanie odegrany w budynku gminnym na Zamarstynowie 27 bm. po raz pierwszy we Lwowie przebojowy, pełen humoru faktomontaż w 3 aktach z muzyką i śpiewami „Dzielnica urzęduje czyli lwowskie przedmieście na wesoło" pióra J. Bieniasza i J. Kochanowskiej, w wyk. zespołu b. artystów scen lwowskich oraz wybitnych sił amatorskich pod reż. znanego artysty St. Szoslanda. Ceny popularne. Dojazd tramwajami 10. Dochód na najbiedniejszych Dzielnicy VIII.

Ustawa o przedsiębiorstwach wymagających szczególnego zaufania

W życie wchodzi nowa ważna ustawa, która wprowadza ograniczenia, dotyczące pewnych przedsiębiorstw, które w ustawie określono „jako wymagające szczególnego zaufania". — Ustawa dotyczy przedsiębiorstw: ochrony mienia, detektywów prywatnych, świadczenia usług w sprawach paszportowych, wizowych, pośrednictwa w zawieraniu małżeństwa, pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych.

Ograniczenia ustawowe, dotyczące wyżej wymienionych przedsiębiorstw polegają na tym, że: prowadzenie każdego z tych przedsiębiorstw, tj. samoistne i zawodowe wykonywanie na zlecenie czynności, wchodzących w zakres działania przedsiębiorstwa, bez względu na to, czy wykonywane są one osobiście przez przedsiębiorcę czy też przez inne osoby w jego imieniu — jest dopuszczalne dopiero po uzyskaniu zezwolenia władzy; przeniesienie siedziby każdego z tych przedsiębiorstw do innej miejscowości wymaga zgłoszenia do właściwej władzy, po czym władza może w przeciągu dni 14 odmówić zgody, zaś brak odpowiedzi w tym terminie uważa się za zgodę; otwarcie filii każdego z tych przedsiębiorstw poza miejscowością, w której znajduje się jego siedziba, wymaga zgłoszenia do właściwej władzy, z zastrzeżeniem zgody władzy. Władzą udzielającą pozwolenia, względnie zgody, jest wojewoda.

Polska na Wystawie w N. Jorku

Rada Ministrów zadecydowała współudział Polski w światowej Wystawie w Nowym Jorku w r. 1939. Komisarzem Generalnym Wystawy został mianowany dyr. Targów Poznańskich p. St. Ropp. Dla współpracy z Komisariatem powstał z nominacji p. Ministra Przemysłu i Handlu Komitet Organizacyjny, którego prezesem jest p. A. Zaleski, b. Minister Spraw Zagranicznych. W skład Komitetu wchodzi szereg wybitnych osób ze świata gospodarczego i kulturalnego całej Polski. Komitet wyłonił specjalne komisje, a mianowicie: Programową, Artystyczną i Finansową.

Wśród 62 państw i Ligi Narodów, które zgłosiły swój udział w Wystawie Nowojorskiej, a której otwarcie nastąpi 30 kwietnia 1939 r. pod hasłem „Budujmy świat jutra", stanie Polska do przeglądu swych wartości kulturalnych i gospodarczych. Jest to pierwszy występ Polski, zakrojony na miarę potężną, występ niesłychanej wagi, to też musi wypaść odpowiednio pod każdym względem. By zjednoczyć we wspólnym wysiłku twórczym wszystkie najzdolniejsze jednostki, zaprosił komisarz generalny do współpracy fachowców z rozmaitych dziedzin, aby cele gospodarcze oraz kulturalne zostały osiągnięte. Z rozpisanego przez SARP konkursu powszechnego na Pawilon Polski po rozpatrzeniu przez Jury, wybrała komisja wyłoniona z grona Komitetu Wystawy spośród 78 projektów, wykonanych na przeszło 600 tablicach nagrodę III architektów: Cybulskiego i Galinowskiego oraz prof. Akademii Sztuk Pięknych Kowarskiego.

Wysoka wieża z materiału przypominającego spatynowany piaskowiec, dzieli dwa nierównej wielkości bloki z czarnego błyszczącego materiału. Na szczycie wieży umieszczona będzie statua Kościuszki na koniu, a każdego dnia o 12 rozlegać się będzie z jej wysokości hejnał mariacki. Wejście przypomina Bramę Floriańską w Krakowie, wprowadzając zwiedzającego poprzez westybul do wspaniałej sali honorowej. Na tle fresków i obrazów odtwarzających momenty chwały Polski dawnej i Polskę przyszłości, przedstawi się syntezę dziejów naszej kultury, przy pomocy dokumentów, rękopisów i modeli. Z salą honorową połączone będą dalsze sale: sala sztuki, zdobnictwa, sala nauki, działu społecznego, oraz sale turystyki, przemysłu szczytowego i eksportu. Poza tym projektuje się restaurację, utrzymaną w charakterze starodawnej oberży polskiej, w której usługiwać będą dziewczęta w strojach ze średniowiecza polskiego. Na zewnątrz Pawilonu wystawi Ministerstwo Komunikacji trzy wagony turystyczne. Koncepcja przewiezienia na Wystawę Panoramy Racławickiej upadła wskutek odmowy Zarządu Miejskiego m. Lwowa.

W najbliższym czasie jeden z twórców projektu na Pawilon Polski wyjedzie do Ameryki, by przygotować plany konstrukcyjne wspólnie z architektami amerykańskimi i firmą budowlaną. Został już również rozpisany konkurs powszechny na zdobnictwo wewnętrzne. Jak więc widzimy zespala się wszystkie wysiłki, by zaprezentować Ameryce i światu w formie najbardziej estetycznej całość rozwoju kulturalnego i gospodarczego Polski, oraz wskazać jak najdobitniej na wszelkie możliwości eksportowe naszego kraju.

Francuska propaganda państwowa

(Dokończenie ze str. 3-ciej).

rystą. Korzyść indywidualna jednostek czy przedsiębiorstw pracujących nad tą reklamą w celu własnym, przynosi przeto równocześnie usługi całemu krajowi, usługi tak znaczne, że jak wypadki wskazują — zdolne są pokryć i przezwyciężyć błędy kaskadowych gabinetów. Tak się ma rzecz z propagandą kinematograficzną, która jest dziełem odrębnego przemysłu i w drodze inicjatywy prywatnej wieńczy sławą produkcję i sztukę francuską. Tak samo jest m. in. z propagandą, o której mówiliśmy wyżej, z propagandą morską. Wszystkie wspaniałe statki, cała służba transoceaniczna, całokształt najpiękniejszych rezultatów w tej dziedzinie osiągniętych i korzyści Francji przysporzonych — jest dziełem nie rządów chwiejnych i zmiennych, lecz patriotycznie usposobionych mózgów i serc uczonych i producentów francuskich.

Jako dowód niechaj posłuży fakt następujący: Zarówno „Normandie", jak nowy statek podobnie zbudowany: „Pasteur", i szereg innych są własnością przedsiębiorstwa „Compagnie Transatlantique". Służąc interesom i kasie tego towarzystwa (a czynią to znakomicie), oba te olbrzymy są doskonałymi instrumentami propagandy kulturalnej, turystycznej i ekonomicznej całego kraju. Przybycie ich do portów amerykańskich stanowi zawsze sensację („Normandie" obsługuje Amerykę północną, „Pasteur" południową), a co za tym idzie, werbuje fladze francuskiej co raz to nowych przyjaciół i klientów.

Inicjatywa prywatna jest często najdoskonalszym ambasadorem, zwłaszcza tam, gdzie rządowa jest niewystarczająca, lub — co gorsze — niekiedy wręcz szkodliwa.

AR-WOY-MAS

RADIO

— KONCERT DAWNEJ MUZYKI. 24. III. o 22 transmituje P. R. z sali Konserwatorium Warszawskiego koncert zorganizowany przez Stowarzyszenie Miłośników Dawnej Muzyki. Rzadko wykonywane utwory odegrają J. Wysocka-Ochlewska, Z. Adamska, J. Szamotulska, L. Kurkiewicz, J. Król i B. Górecki.

— ELEKTROWNIA WILEŃSKA WALCZY Z ZAKŁÓCENIAMI RADIOWYMI. W wyniku akcji P. R. Rada miejska m. Wilna powzięła uchwałę, zmieniającą warunki dostarczenia prądu przez elektrownię miejską. Na mocy tej uchwały elektrownia wileńska nie zgodzi się na przyłączanie do sieci maszyn i aparatów elektrycznych, wywołujących zakłócenia w odbiorze radiowym, o ile nie zostaną one uprzednio odpowiednio zabezpieczone. W ten sposób sprawa zakłóceń w odbiorze radiowym została na terenie Wilna załatwiona radykalnie, ku wielkiemu zadowoleniu radiosłuchaczy.

— GRECKA AUDYCJA W dniu święta narodowego Grecji 25 bm. przeniesie nas na falach eteru do słonecznej Hellady reportaż muzyczny C. Nahlik: „Melodie Grecji". Przesuną się przed oczyma naszej wyobraźni obrazy przyrody i zabytków greckich na tle muzyki syryng, fletów i dźwięcznych strof Anakreonta a uroku doda im poetyckie słowo Sofoklesa, Byrona, Słowackiego i Parandowskiego. Reportaż usłyszymy o 17.15.

GOŁĘBNIK DANCING VARIETE
Dziś dancing od 7—9-tej
Wieczorna zabawa od godz. 10-ej
2 bramy otwarte całą noc bez szpery!
Pasaż Mikolascha 3186

ZEBRANIA

— DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE członków Koła Grunwaldzkiego T. S. L. we Lwowie odbędzie się 3 kwietnia br w sali na II. piętrze domu nr. 16 przy ul. Zadwórzańskiej w pierwszym terminie o g. 9.30, a w późniejszym o g. 10.

— Z KOŁA MAŁOPOLSKO-WOŁYŃSKIEGO Zw. Księgarzy Polskich we Lwowie donoszą nam, iż doroczne Walne Zgromadzenie tego Koła odbędzie się 27 bm. o 10 rano w sali Izby [illegible]lowo-Hand"

Pomnik Marii Konopnickiej we Lwowie gotowy w glinie do odlewu

Długoletnia Praca Lwowskiego Komitetu Budowy Pomnika Marii Konopnickiej, uwieńczona będzie wkrótce wspaniałym dziełem sztuki, jakie ozdobi nasze miasto. Artystka-rzeźbiarka, p. Janina Reichert - Tothowa, ukończyła właśnie model pomnika w glinie, rzeczywitej wielkości, w celu wykonania według niego modelu w bronzie.

Chcąc dać możność krytykom i prasie ujrzenia dzieła, oraz za ich pośrednictwem donieść ogółowi o stanie robót, Komitet z przewodniczącą p. Jadwigą Zgórską, zaprosił przedstawicieli redakcji pism na konferencję, która odbyła się wczoraj w południe w pracowni artystki przy ul. Bocznej Stryjskiej w jej własnej willi.

Obecni byli wprost zaskoczeni wrażeniem, jakie uczynił na nich wspaniały model pomnika. Dopiero teraz bowiem, gdy projekt wykonany jest w tej wielkości jaką będzie miał pomnik, oraz wykończony we wszystkich szczegółach, występuje w całej pełni myśl artystki i doskonałość formy dzieła, o czym nie mogły dać pojęcia reprodukcje pierwszego, małego modelu. Pomnik przedstawia chłopa polskiego, pochylonego w orce nad skibami, z drążkiem sochy w dłoniach. Postać jest olbrzymiej wielkości; twarz młoda, ale poorana bruzdami wysiłku i cierpienia, wyraża zadumę i troskę. Pod rozchylającą się koszulą występują naprężone mięśnie. Oracz ten jest symbolem ludu polskiego, którego dolę opiewała Konopnicka. Na cokole umieszczona będzie plakieta z podobizną poetki.

Komisja artystyczna, pod przewodnictwem prof. dr Minkiewicza z udziałem konserwatora zabytków wojew. lwow. dr Hornunga, obejrzała już model i wyraziła o nim swą korzystną opinię. Przybyły specjalnie do Lwowa przedstawiciel firmy Bracia Łopieńscy w Warszawie, przedłożył ofertę na wykonanie pomnika w bronzie. W tym celu model, odlany w gipsie i podzielony na części, będzie zawieziony do Warszawy. Koszt pomnika wyniesie w całości około 50 tysięcy zł.

Protektorat nad Komitetem Budowy Polska Akademia Literatury. Zarząd miasta interesuje się żywo sprawą pomnika i ofiaruje około 7.000 zł. na wykonanie robót terenowych. Pomnik będzie bowiem umieszczony przed sadzawką w parku Kilińskiego, a ustawienie cokołu, wymaga robót ziemnych.

W przeciągu roku pomnik będzie wykonany. Uroczyste odsłonięcie przewidziane jest w rocznicę śmierci poetki w październiku 1939. Na uroczystość zaproszona będzie jedyna żyjąca jeszcze córka poetki, p. Mickiewiczowa, która mieszka w Żarnowcu, w dworku ofiarowanym Konopnickiej przez społeczeństwo.

Jedyną jednak ciemną stroną w tej sprawie jest brak funduszów. Komitet rozporządza bardzo niewielkimi środkami, lecz stara się usilnie spełnić do końca swój obowiązek. Społeczeństwo lwowskie powinno ocenić te usiłowania i przez złożenie potrzebnych pieniędzy dopomóc do wykonania zadania, jakiego samo podjęło się po śmierci wielkiej poetki.

M. G.

ODCZYTY I WYSTAWY

— RODZINA WOJSKOWA, Lwów, Jabłonowskich 30. Dn. 24 marca o 17.30 wygł. odczyt p. H. Krajewska: „Na marginesie książki Melchiora Wańkowicza — Na tropach Smętka".

ZEBRANIA

— TOW. NAUKOWE WE LWOWIE. Posiedzenie Wydz. historyczno-filozoficznego odbędzie się 25 bm. o 5-tej pop. w Seminarium prof. Abrahama w starym gmachu Uniw., św. Mikołaja 4, I. p. Porządek dzienny: Czł. dr. K. Tyszkowski referat pt.: „Erazm Hejdelius i jego misje polityczne w Polsce za Zygmunta III."

RÓŻNE

— KURATORIUM zawiadamia, że prośby nauczycieli szkół o przeniesienie winny być wnoszone w drodze służbowej najdalej do 30 kwietnia Prośby wniesione po tym terminie nie będą mogły być uwzględnione. Zasadniczo przeniesienia wszelkie będą dokonywane z ważnością od 1 lipca, względnie 1 września danego roku kalendarzowego, wobec czego wnoszenie prośb o przeniesienie w ciągu roku szkolnego jest bezcelowe.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dnia 20 do 26 marca mają następujące apteki dyżury nocne i niedzielne:

Aszkenazego i Sp., Żółkiewska 4. — Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 22. — Braunsteina, Zniesienie. — Dewechego, ul Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitasa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. Oberlaendera, ul. Piekarska 33. — Sarkisiewicza, ul Zyblikiewicza 14. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 7. — Zuckermana, ul. Piłsudskiego 14.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Krasicki August, wł. dóbr — Lesko. Dr. Smutny Artur, dyr. Tow. Handl. — Bukareszt. Van Gelder Albert, kupiec — Bazyleja. Bałachowski Lucjan, agronom — Kołodróbka. Hr. Skarzeński Adam, wł. dóbr — Kościelec. Langner Władysław, insp. P. Z. R. — Warszawa. Reid Sidney James, inżynier — Londyn. Dr. Königsberger Edward, adwokat — Wieliczka. Krywicki Marek, przemysłowiec — Warszawa. Dr. Baley Stefan, prof. Uniw. — Warszawa. Bar. Heydel Franciszek, wł. dóbr — Boroniany. Głogowska Jadwiga, wł. dóbr — Warszawa. Agranowicz Marek, kupiec — Łódź. Kowatz Marceli, wł. dóbr — Ohladów. Białoskórska Helena, ziemianka — Stajc. Gerula Stanisław, wł. Zakł. Ogrodn. — Stryj. Dr. Tomasik Józef, adwokat — Lesko. Zaleski Mieczysław, dyrektor — Warszawa. Opatowski Włodzimierz, dziennikarz — Warszawa. Dr. Kramsztyk Stefan, lekarz — Warszawa. Radwański Józef, insp. Banku Pol. — Warszawa. Galicz Romuald, insp. Banku Pol. — Warszawa. Steciak Józef, przemysł. — Sanok. Miliński Józef, wł. dóbr — Helenków. Kozłowski Stanisław, wł. dóbr — Ochrymowice. Horodyńska Antonina, ziemianka — Przybyłów. Dunikowski Stefan, wł. dóbr — Brzesko. Rottenberg Józef, kupiec — Brody. Dr. Drużbacki Feliks, wł. dóbr — Bratkowce. Przyłęcki Józef, wł. dóbr — Łubno. Bogdanowicz Adam, dyr. — Kraków. Kołodziej Władysław, inżynier — Sandomierz. Gumińska Konstantyna, wł. dóbr — Zalesie. Dr. Sielbiger Feliks, adwokat — Kraków. Bogdanowiczowa Zenobia, wł. dóbr — Chodorówka. Bojowa Stanisława, żona dyrektora — Borysław. Łastowiecki Antonj, wł. dóbr — Hadle. Winnikowa Stefania, pryw. — Kraków. Kopecki Jerzy, inżynier — Urzejowice. Tomaszewski Józef, geolog — Warszawa. Drzewiecki Zbigniew, profesor — Warszawa. Czapnik Michał, kupiec — Warszawa. Ullman Otton, kupiec — Warszawa. Igler Izydor, przemysł. — Jasło. Wegner Stefan, przemysł. — Krosno. Dr. Frejdzon Salomon, lekarz — Warszawa. Piontek Józef, urzędn. — Sochaczów.

Rodzina Wojskowa ku czci Marszałka Piłsudskiego

Wczorajsze sprawozdanie z uroczystości Rodziny Wojsk. we Lwowie na cześć Marszałka Piłsudskiego w Kasynie Oficerskim ukazało się przez pomyłkę pod sprawozdaniem z obchodu w Czerniowcach bez oddzielnego tytułu. Prostujemy zatem, że opisany w nim hołd dzieci miał miejsce we Lwowie a nie w Czerniowcach.

Ze srebrnego ekranu

„Korsarze"

(„CASINO")

Rozmach Cecila B. de Mille'a nie znosi ograniczeń. Na małym odcinku czasu nagromadził jedną przy drugiej, gigantyczne sceny zbiorowe, aż przygniatające rozpędzonym tłumem ludzi, koni, wozów.

Treścią filmu są dzieje „ostatniego korsarza", Johna Lafitta i jego bohaterskiego udziału w wojnie Ameryki z Anglią o Luizjanę. To raczej epos patriotyczny, niż romans. — Franciszka Gaal, starannie przerobiona na amerykańską piękność, wyszczuplona i delikatna, ścichła i nie śpiewa piosenek. Kunart jej jednak pozostał w całej pełni kulturalnie i przyjemnie europejski Frederic March jest demonicznym korsarzem. (O.)

Po stracie 3.200 złotych poszkodowany zmarł ze zmartwienia

(a) Niesamowita historia rozgrywała się od szeregu dni we Lwowie, świadcząca nadto o wyrafinowanym tupecie przestępczego osobnika, który w brutalny sposób wykorzystując sytuację, doprowadził do śmierci tego, który mu zaufał. Mieczysław Mrażek, muzyk, pochodzący ze znanej rodziny, zaoszczędził sobie wśród ciężkiej pracy 3.200 zł., o czym dowiedział się kolega jego, 47-letni muzyk, Edmund Fotyga.

„Przyjaciel" sprowadził się do mieszkania Mrazka w charakterze sublokatora i wnet począł go omotywać siecią swych przestępczych zapędów, zmierzających do wyłudzenia od Mrazka jego oszczędności. Wprowadzał go często w krąg pijackiej atmosfery, od której on ze względu na zdrowie stronił a gdy ostatnio Mrazek zachorował na ciężką żółtaczkę i znalazł się na sali szpitalnej, Fotyga odwiedzał go i w pewnym momencie dostał od Mrazka książeczkę oszczędnościową z tą prośbą, by wyjał z niej drobną kwotę. Fotyga stał się panem sytuacji, otrzymawszy książeczkę, już więcej nie pokazał się u Mrazka a za jego pieniądze wiódł od tej chwili szerokie życie w towarzystwie podejrzanego osobnika, Eugeniusza Nakonecznego. Cały majątek Mrazka stopniał w ręku Fotygi, a Mrazek, dowiedziawszy się o stracie pieniędzy, przejął się stratą ich do tego stopnia, iż ze zmartwienia niebawem zakończył życie. A Fotyga z Nakonecznym zamieszkał w hotelu „Metropol" i z dnia na dzień coraz bardziej rozpuszczali w alkoholu Mrazkowe oszczędności. Całe baterie monopolówek zalegały pokój hotelowy, wyłudzone, skradzione pieniądze ostatecznie znikły. Policja w dn. wczorajszym aresztowała Fotykę i Nakonecznego, którzy odstawieni zostali do dyspozycji sędziego śledczego.

ECHA WSTRZĄSAJĄCEGO ZAJŚCIA W ZIMNEJ WÓDCE

(a) W dniu wczorajszym odbyła się w Zimnej Wódce sekcja zwłok tragicznie zmarłych ofiar rodzinnej tragedii, śp. Baranowskiej i jej dwojga dzieci. Stan sprawcy, Franciszka Baranowskiego, który pozostaje na sali szpitalnej, od pierwszej chwili ciężki, pogorszył się ostatnio skutkiem zaszłych komplikacji.

Lista nagrodzonych w Lw. Konkursie dla nowych radiosłuchaczy

Lwowski konkurs dla nowych radiosłuchaczy zakończony został dnia 12 marca. Prawo do udziału w konkursie mieli radiosłuchacze zarejestrowani w grudniu 1937 r. w styczniu i lutym bież. roku.

Dnia 21 marca odbyło się posiedzenie sądu konkursowego, który przyznał nagrody 72 radiosłuchaczom.

1) Podborączyński St. w Białej — akumulator. 2) Nazaryszyn J., Wicynin — książki. 3) Hrycaj J., Oserdów — cukier i książka. 4) Buczuła J., Sokolniki — akumulator. 5) Dubyk T., Schodnica — paczka cukru. 6) Czapliński St., Samiki — zegarek. 7) Musij St., Waręż — paczka cukru. 8) Curyk M., Tetewczyce — paczka cukru. 9) Radzikowski J., Orów — szczepy ogrodowe. 10) Synówka P., Buczów — książki. 11) Mach P., Więckowice — książki. 12) Dejnacka J. Wólka Poturzyńska — książki. 13) Knapik A., Oryszkowce — 10 złotych. 14) Bargiel P. i Ewa, Obroszyn — książki. 15) Wilk M., wieś Żółkiewska — kupon na suknię. 16) Drygalski St., Czarnokońce Wielkie — książka. 17) Mączarowski A., Konopkówka — kurtka z lodemu. 18) Matela K., Brzezina — książki. 19) Jansohn J., wieś Moczerady — atlas historyczny .20) Singler Fr., Kałaharówka — kołdra. 21) Żabski K., Łoszniów — książki. 22) Werla Fr., Łuka Wielka — książka. 23) Piszczek L., Sambor — ubranie uszyte na miarę. 24) Weissowa W., Jabłonów — książka. 25) Zamojski M., Bołszowce — książki. 26) Bednarska A., Czortków — pudełko cukierków. 27) Wojtusiak W., Przemyśl — książki. 28) Górniak E., Przemyśl — książki i cukier. 29) Opałkówna J., Posada Leska — książki. 30) Miszczuk M., Radziechów — książka. 31) Martynowska B., Sanok — książka. 32) Mitkiewiczówna H., Krzemieniec — kołdra. 33) Rożankowski J., Tarnopol — paczka cukru. 34) Germanowa K., Kołomyja — książki. 35) Bartko M., Żółkiew — kupon na kurtkę. 36) Mazurkiewicz Z., Tarnopol — cukier. 37) Smolarz St., Stanisławów — książki. 38) Jóżwiak P. — Dobromil — książka. 39) Zaremba L., Stanisławów — książki. 40) Szlachetka J., Broszniów — kapa na stół. 41) Eibin Fr., Truskawiec — książka. 42) Oberski A., Berezowica Wielka — prześcieradło. 43) Balicki M., Siemianówka — cukier. 44) Kasiurak M., Radymno-Zagrody — cukier. 45) Katolickie Stow. Młodzieży męskie, Wygoda — książki. 46) Cieplikowie L. i M. — książki. 47) Klasa III i IV-ta szkoły powszech., Siemińcze — atlas geograficzny. 48) Grabowski St., Lwów — książki. 49) Staszyńska Z., Lwów — kołdra. 51) Żupnikowa Fr., Lwów — pudełko cukierków. 52) Antoniewiczówna St., Lwów — książka. 53) Bobkowa U., Lwów — koszyk na cukry. 54) Horowitz S., Lwów — cukier. 55) Kwaśnicka St., Lwów — trzy materace. 56) Sedlaczek St., Lwów — kałamarz metalowy. 57) Nastawny M., Lwów — książka. 58) Schmidt E., Lwów — książka. 59) Podleska J., Lwów — koszyk na cukry. 60) Witowa A., Lwów — płaszcz uszyty na miarę. 61) Kozaczewski L., Lwów — książki. 62) Dziurdziński St. — cukier. 63) Klimkowski K. Lwów — 10 zł. 64) Kimerman Br., Lwów — poduszka. 65) Raczyński R., Kleparów — 10 zł. 66) Litwin St., Sichów — 17 metrów płótna. 67) Kosendiak Sz., Sygniówka Wielka — cukier. 68) Dynoch J., Lwów — skrzypce. 69) Radomska M., Lwów — cukier. 70) Kowalczuk J., Zniesienie — cukier. 71) Kulczycka M., Lwów — budzik. 72) Kłymkowa N., Chlebowice — książki.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „Książę i żebrak", Grażyna: „Dawid Baone".
BRZOZÓW. Goplana: „Krew na morzu" i „Nie odchodź ode mnie".
BUCZACZ. Palace: „Trafalgar" i „Jej Obrońcy".
CZORTKÓW. Casino: „Gdy kwitną bzy".
DROHOBYCZ. Wanda: „Koniec Pani Cheney", Sztuka: „Za cudze winy".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Szesnastolatka", Palace: „Książę i żebrak", Sokół: „Pat i Patachon".
KOŁOMYJA: Mars: „Saratoga", Gwiazda: „Dawid Baone".
NOWY SĄCZ. Sokół: „24 godziny miłości", Wiedza: „Dziewczęta z Nowolipek".
PRZEMYŚL. Apollo: „Znachor", Casino: „Kurier carski", Muza: „Lekarz pięknych kobiet", Olimpia: „Tajemniczy strzał". — Fotoplastikon: „Austria".
RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Za cudze winy", Sokół: „Księżniczka czardasza".
SAMBOR. Ojczyzna: „Łowca przygód" i „Skamieniały las".
STRYJ. Apollo: „Dwaj złodzieje", Edison: „Życie ulicy", Sokół: „Tarzan i zielona bogini".
TARNOPOL. Apollo: „Zbieg z San Quentin", Palace: „Zaczęło się w pociągu", Fotoplastikon: Chicago.
ZŁOCZÓW. Sokół: „Pan redaktor szaleje", Palace: „Statek niewolników".

TEATR MAŁOPOLSKI:
24. 3. BRZEŻANY: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".
25. 3. ROHATYN: pop. „Miód kasztelański", wiecz. „W Perfumerii".

Z Radymna

Rozwój polskiego Tow. Powroźniczego

Istniejące już z górą 50 lat, a jedyne tego rodzaju w Polsce, Pol. Tow. Powroźnicze w roku bieżącym ma szerokie przed sobą perspektywy, ze względu na olbrzymie zapotrzebowanie wyrobów powroźniczych do Centralnego Okręgu Przemysłowego. Zamówienia wyrobów sznurowych, dostarczanych przez Tow. Powroźnicze w Radymnie, do Gdyni oraz wojska, wzrosły w tym roku niepomiernie.

Ponadto zaznaczyć należy, że przedsiębiorstwo pod firmą „Polskie Zakłady Przemysłowe Unia" pozostające wyłącznie w rękach żydowskich nie ma nic wspólnego z „Polskim Towarzystwem Powroźniczym". (Bru).

Z Sanoka

Uroczyste zebranie O. Z. N.

Staraniem Prezydium Obwodu O. Z. N. w Sanoku odbyło się 20 bm. uroczyste zebranie członków O. Z. N., ku czci Marszałków J. Piłsudskiego i Śmigłego-Rydza w sali Czytelni Mieszczańskiej. Zebranie zagaił wiceprezes O. Z. N. p. Wł. Lisowski, po czym p. Tomasik, sekr. O. Z. N. nawiązując do chwili dzisiejszej uroczystości Imienin Wodza Narodu, wygłosił referat na temat „Obóz Zjednoczenia Narodowego a obecna sytuacja polityczna". Następnie p. prof. Biernacki w pięknym, porywającym referacie na temat „Rola Marszałka Śmigłego-Rydza w życiu państwowym Polski", podkreślił znaczenie Wodza Narodu dla Państwa, jego siły i potęgi. P. Mielecki wiceprzewodniczący sekcji robotniczej w treściwym i zwięzłym referacie omówił znaczenie organizacji O. Z. N. W końcu p. Lisowski Wł. na zakończenie uroczystości wniósł okrzyk na cześć Wielkiego Solenizanta i odczytał tekst depeszy do P. Marszałka Śmigłego-Rydza:

„Członkowie O. Z. N. w Sanoku zebrani z okazji Imienin p. Marszałka przesyłają wyrazy głębokiej czci i hołdu wraz z zapewnieniem pozostawania w gotowości na każdy zew, oraz poniesienia wszelkich ofiar w budowie Wielkiej i Potężnej Polski i Jej obrony".

Z Rawy Ruskiej

Z życia Ruchu Narodowo-Państwowego

W niedzielę odbyło się zebranie oddziału Ruchu Narodowo-Państwowego, na którym była omawiana obecna sytuacja polityczna oraz sprawa działalności ukraińskiej zwłaszcza U. O. N., którą referowali kol. kol. Maryniak i Tykierka.

KOŁO L. O. P. P. W POTYLICZU. Obok Rawy Ruskiej we wsi Potylicz odbyło się w ubiegłą niedzielę w sali Domu Ludowego zebranie, na którym powołano do życia Koło L. O. P. P. W zebraniu wzięło udział około 100 osób. Po ukonstytuowaniu się Zarządu wpisało się na członków Koła 35 osób.

Z DZIAŁALNOSCI KOŁA GOSPODYŃ WIEJSKICH. W ubiegłą niedzielę w sali „Sokoła" odbyło się zebranie powiatowego Koła gospodyń wiejskich przy współudziale delegatki ze Lwowa. Na zebraniu jawiły się delegatki wszystkich miejscowych Kół, w liczbie ponad 30. Zebranie miało przebieg bardzo ciekawy i interesujący, poruszano bowiem różne żywotne i aktualne sprawy, które wyjaśniała delegatka ze Lwowa.

Z Jaworowa

Akcja Pomocy Zimowej

W dniu 22 bm. odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego zimowej pomocy bezrob. w Jaworowie pod przewodnictwem dra Leona hr. Dębickiego. Po zreferowaniu akcji Komitetu przez przewodniczącego oraz sekretarza Komitetu mgra Pichockiego Józefa, sprawy bieżące omówił księgowy Witold Zasławski. Jak wynika ze sprawozdania, ubogi powiat jaworowski z powierzonej mu akcji wywiązał się należycie, gdyż począwszy od listopada Komitet udziela każdego miesiąca zapomogi dla bezrob. w kwocie ponad 1.000 zł., prócz darów w naturze w postaci ziemniaków i mąki. Ponadto wydaje się bezrobotnym i najuboższym około 70 obiadów dziennie. Przy Komitecie fungują dwie podsekcje rozdzielcze w m. Krakowcu i Wielkich Oczach.

Zjazd osadników polskich

Po raz pierwszy od kilku lat zorganizowano z inicjatywy O. T. R., pow. zjazd osadników polskich. Na zjazd przybyli osadnicy z wszystkich gmin polskich w łącznej ilości ponad 200 osób. Obrady odbyły się pod przewodnictwem wiceprezesa O. T. R., Wołosza, w obecności star. pow. mgr Gawendy, delegata M. T. R. insp. Szczepanika, prezesa Kornaffela i lustr. O. T. R. Pawluka. W czasie zjazdu udekorował starosta pow. bronzowym Krzyżem Zasługi Stefana Pukę, jednego z najbardziej zasłużonych działaczy z pośród osadników polskich. Po bardzo ożywionych obradach wybrano zarząd powiatowy sekcji osadników, powołując na prezesa rolnika Stefana Pukę z Szutowej. Zjazd był wybitnym dowodem, iż chłop polski tut. powiatu zrozumiał wreszcie, że lepszą dolę swą może śmiało wykuwać w organizacji zrzeszającej bratnie dusze.

POLICJA PRZODUJE. W dniu 21. b. m. Rodzina policyjna, dzięki której prowadzi się w tut. powiecie szeroko zakrojoną pracę charytatywną, zorganizowała w swojej świetlicy rozdział darów przedświątecznych. Do zebranej młodzieży i ich rodziców przemówiła kom. Hołszańska, inicjatorka powyższej akcji. Następnie rozdano kilkadziesiąt mtr. materiałów na ubranka i sukienki najbiedniejszym, przy czym podkreślić należy, że dary te zakupiono dzięki ofiarności wszystkich funkcjonariuszy Policji Państwowej. Zebranie zaszczycili swą obecnością: starosta pow. mgr Gawenda Bolesław, ks. Fr. Wróbel, mjr. J. Maziarz, kier. Sądu mgr Lichtenstein i sędzia Palczak J., sekr. Wydziału LOPP., mgr Pichocki J., not. Kornaffel Wł., dyr. gimn. Tuleja L. i kom. P. P. Holszański Wł.

Z Jarosławia

Przed sensacyjnymi procesami

Na kwietniowej wokandzie sesji wyjazdowej przemyskiego Sądu okręgowego znajduje się szereg sensacyjnych procesów, a mianowicie: proces Hołupki z Jarosławia i Gawrona z Muniny, oskarżonych przez Prok. o opór i czynne targnięcie się na władzę; proces Skiby, Gwoździa i Grządziela, oskarżonych w związku z usiłowanym zabójstwem posterunkowego Kota, o tworzenie fałszywych dowodów celem skierowania podejrzeń o powyższy czyn na niejakiego Dąbrowskiego i proces Szadego z Morawska o ciężkie uszkodzenie ciała i opór władzy. (AB).

Z Przemyśla

NOWY SĄD. Budynek nowego sądu przy ul. Konarskiego zostanie oddany do użytku w maju b., r. Prace końcowe są prowadzone w bardzo szybkim tempie. Okoliczni właściciele realności liczą na dużą zwyżkę komornego z powodu ewentualnego braku mieszkań, ponieważ już daje się odczuć duże zapotrzebowanie na wolne pomieszczenia na kancelarie adwokackie i t. p.

Z SALI WYKŁADOWEJ. Onegdaj staraniem sekcji sadowniczej O. T. R. odbył się w małej sali magistratu odczyt na temat: „Prace wiosenne w ogrodzie".

Z Nowego Sącza

Omal nie katastrofa kolejowa pod Rabką

Na odcinku Rabka Wyżna—Siemianowa pociąg osobowy Nr. 560 najechał na przeszkodę 4 dużych kamieni, ułożonych na torze. Maszynista nie zauważył zatoru, lecz szczęśliwym trafem koła parowozu same usunęły kamienie, dzięki czemu uniknięto katastrofy. Prawdopodobnie ułożenie przeszkody na torze było dziełem pastuchów lub bawiących się chłopców. (r).

Ze Stryja

SZKIELET Z CZASÓW WOJNY SWIATOWEJ. Adolf Szurlej, właściciel willi w Lisowicach pow. Stryj, w czasie kopania dołu w swym ogrodzie pod drzewko w głębokości około 40 cm. natrafił na szkielet żołnierza z czasów wojny światowej, na co wskazywały resztki umundurowania. O powyższym powiadomiono Starostwo powiatowe w Stryju. (g)


INFORMATOR TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU



PORCELANĘ SZKŁO KRYSZTAŁY poleca „CERAMIKA" pod kier. AL. ONYŚKO LWÓW, ULICA HALICKA 5 w podwórzu (naprzeciw kaplicy Boimów) Ceny najniższe — Ceny najniższe

Meble EDWARDA KLEBANA poleca sypialnie, jadalnie, gabinety. Wyroby wyłącznie własne 2467 Lwów, Czarnieckiego 2, tel 270-45

NASIONA warzywne, kwiatowe i gospodarcze poleca firma EMIL FREEGE Lwów, ul. Trybunalska 3 telefon 255-70 3139

GRUZLICA PŁUC

jest nieubłagana i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. 2808 stosują Pp. Lekarze „BALSAM TRIKOLAN-AGE" który ułatw atąc wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w aptekach.

MEBLE Jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany, fotele etc. poleca po przystępnych cenach JAN ORTNER Wiedeńska wytwórnia stolarsko-tapicerska Lwów, Sykstuska 41, — tel. 292-79 3104



Nie będziesz miał spokoju, póki nie zapłacisz daniny na Zimową Pomoc!

TOWARY BŁAWATNE WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca MARIAN MLEKO LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO Tel. 224-75 (obok Apteki Łazowskiego) Ceny najniższe 2537 Ceny najniższe

OGŁOSZENIA

SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW oraz wszelkie towary toaletowe w wielkim wyborze poleca „BARWA" Ska z o. o. przedtem **LUDWIK HOSZOWSKI** Lwów, Akademicka 3, tel. 205-69 3010

Są do odstąpienia patenty
względnie licencja z patentu polskiego
Dunlop Rubber Company Limited
nr. 18424 na: „Urządzenie do naciągania strun w rakietach tenisowych lub do celów podobnych".
Wiener Edelseitenfabrik Gesellschaft m. b. H.
nr. 12223 na: „Urządzenie do obciągania strunami rakiet tenisowych".
Oferty: **„WARSZAWSKA AGENCJA REKLAMY", Warszawa, ul. Sienkiewicza 2** — dla „PATENT". 3194

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

POMOCNIK handlowy, lat 25, po kursie, z praktyką, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod „Pomocnik handlowy". 9083

MAŁŻEŃSTWO POLSKIE w sile wieku, — poszukuje dozorcówki. Zgłoszenia pod „Pracowici".

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia — 2 pokoje, kuchnia, nowoczesny komfort. Issakowicza 17. Oglądać od 4—5 pop. 9071

WYNAJMĘ dwa pokoje z kuchnią — (przedpokój, łazienka, elektryka, gaz), frontowe, słoneczne, z balkonem na pierwszym piętrze. Wiadomość ul. Wyspiańskiego 7A m. 1. 9049

ŁADNY pokój umeblowany, słoneczny, solidnym wynajmę. — Piłsudskiego 3, m. 7. 9039

PIĘKNY pokój umeblowany, 2 pokoje dla lekarza, dentysty, biuro, do wynajęcia. Plac Bernardyński 14. 9072

ŚW. ZOFII 32 A. 4 i 5-pokojowe z kuchnią, pełnokomfortowe mieszkania. — BAJKI 36, 3 i 4-pokojowe z kuchnią, pełnokomfortowe mieszkania, bez podatku lokatorskiego od zaraz do wynajęcia. Po obejrzeniu telefon 219-76 od 5—7. 9068

CZTEROPOKOJOWE, dwupokojowe, kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe — Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. 9086

DWUPOKOJOWE kuchnia, słoneczne, pełnokomfortowe Grunwaldzka 12 do wynajęcia. — Tel. 225-77 9087

TRZYPOKOJOWE mieszkanie luksusowe, lu. Rybacka cztery, boczna Kochanowskiego — także garaż, pokój dla szofera do wynajęcia. 9046

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

SPRZEDAM wędliniarnię i wyrąb mięsa. Listy pod „S" do Admin. 9078

DO SPRZEDANIA wózek dziecinny „Brennabor", Trzeciego Maja 11 — mieszkanie 13. 9064

TERMOMETRY LEKARSKIE, chemiczne, kąpielowe i zaokienne poleca firma 1391
KOPERNICKI i SYN Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P. K. O. 143.590

SPRZEDAM okazyjnie dobry interes gastronomiczny z mieszkaniem odnowiony, urządzony w czterech ubikacjach, czynsz niski. Wiadomość: ul. Słodowa 4. 9065

OKAZJA! Sprzedam pół domu piętrowego lub 1/4, wolne mieszkanie przy ul. 22 Stycznia 79 9076

FORTEPIANY, PIANINA



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK** Piłsudskiego 21, I. p. 189

FORTEPIAN francuskiej marki z angielską mechaniką tanio sprzedam. — Szymona 2, drzwi 5. 9069

SPRZEDAM parcelę 348 sążni przy ulicy Na torfy. Wiadomość: Helena Ostrówka, Teresy 36. 9077

„WINOROŚLE" sadzonki Burgundzkie — wcześnie dojrzewające, jednoroczne po 35 gr. — dwuroczne po 45 gr. do sprzedania. Karol Kalat, Złoczów, ul. Gliniańska. 9060

W STANISŁAWOWIE ogród półmorgowy, czarnoziem, przy głównym gościńcu, rozpoczęta budowa, — cena 3.000 zł. Zgłoszenia: Skrytka 236, Stanisławów. 9079

SPRZEDAM parcelę 352 sążni. Zadwórzańska górna. — Listy pod „G" Admin. 9073

BURAKI pastewne 50 korcy sprzedam, dostawa lub bez. — Opszański, Barszczowice, — koło Lwowa. 9045

SERVICE des INSTITUTS de BEAUTÉ
„RAVIS"
PARIS—VARSOVIE
zawiadamia W. P., że
CELINA SANDLER
wieloletni prof. Université de Beauté w Paryżu będzie udzielać **PORAD KOSMETYCZNYCH ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE**
3185 **we LWOWIE, HOTEL GEORGE'A**
dnia 26, 27, 28 i 29 marca 1938 r. — w godz. 10—2 i 4—7

1.500 złotych
przeznacza czasopismo **„TEMPO"** jako nagrody konkursów społecznego, graficznego, poetyckiego, bibliograficznego.
Warunki konkursów wysyła bezpłatnie:
Czasopismo „TEMPO" Katowice, Słowackiego 17 3193

TRZY lub 2 pokojowe, pełnokomfortowe, nowoczesne, oraz pokój umeblowany, Głowińskiego 12. 9057

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, komfortowe, nowa kamienica, ul. Bulgarska trzy. Wiadomość: Telefon 119-96. 9048

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje, kuchnia, półkomfort, słoneczne, II. p., od 1/4, Marka 10. 9050

TRZYPOKOJOWE pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro, bez podatku, Łyczakowska 235.

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe, I. piętro, Sapiehy cztery, do wynajęcia. Dozorca wskaże. 9054

KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PALMĘ ładną, większą, okazyjnie kupię. Zgłoszenia: telefon nr. 214-14. 9066

FORTEPIAN lub pianino kupię, nawet na prowincji. — Listy: Adm. „Marka". 9063

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument, świadectwo kucia koni. Dubiński Michał, Wasylkowce. 9084

RÓŻNE

4 POKOJE frontowe w parterze na biura lub t. p. od 1 kwietnia do wynajęcia. Zgłoszenia: Piekarska 5, cukiernia. 9081

PRECYZYJNA pracownia zegarmistrzowska przy ul. Kochanowskiego 6, przyjmuje do naprawy zegary antyczne, sztopery, zegarki ręczne i kieszonkowe pod gwarancją, po nader niskich cenach. Przyjmuje również do frezowania kółka, tryby i różne precyzyjne roboty tokarskie. 9082

GAZUJE, wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kollarska 12, tel. 259-17. 616

ARTYSTYCZNA oprawa obrazów i wytwórnia ram stylowych, odnawianie antyków w zakres pozłotnictwa wchodzących. B. GUŁA, Lwów, ul. Romanowicza 1. 10, Telefon Nr. 289-93, (wejście od ul. Dulębianki) 314

1 zł. PRZERABIA kapelusze damskie, męskie. Wytwórnia kapeluszy, Kopernika 26, podwórze. 3072

STARĄ GARDEROBĘ męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 9042

2 zł. PRASUJE ubrania męskie, nicuje, naprawia garderobę damską, męską. Salon krawiecki, Kopernika 26, podwórze. 3072

PRZEŁOM REWELACYJNY w BIOKOSMETYCE
ODMŁADZAJĄCA PROWITAMINA „A" — W KREMIE
WIECZNEJ MŁODOŚCI
firmy Kwiat Śnieżny
Pierwsza próba przechodzi najśmielsze oczekiwania.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ TEGO CUDOWNEGO KREMU w Perfumeriach
S. FEDERA Lwów, SYKSTUSKA 7
Filie: KOPERNIKA 15a i ul. HALICKA 16
1855

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią, komfort terasa. Lwów, Gundulicza 8, boczna Ponińskiego. 9085

TRZYPOKOJOWE słoneczne, komfortowe — parter, solidnym, zaraz wynajmę. Kampiana trzy, dozorca wskaże. 9059

POSZUKUJEMY 4 pokoje, kuchnia z ogrodem i 2 pokoje, kuchnia — komfortowe, najchętniej w jednym domu pod „Rodzina". 9067

POKÓJ kuchnia, pełny komfort, słoneczny, Żyrzyńska 7. Wiadomość u gospodarza. 9045

TANIO sprzedam 20 nadstawkowych pni pszczół. Józef Goelger. Zabłotce koło Brodów stacja. 9062

FORTEPIAN krótki, bardzo piękny w tonie, mało używany. Piekarska 15, m. 5. 9070



PARCELĘ frontową 562 m. kw. tanio sprzedam w Jarosławiu. — Lwów, Starzycki, Snopkowska 40. 9074

WILLA 15 ubikacji, komfort, cena 45, wkład 28.000. II-ga 6 ubikacji 18.000 zł., wkład 15.000. Listy: Adm. „Ogrody". 9061

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

SZEŚCIOPOKOJOWE pełnokomfortowe, centrowe, ogrzewane, piękne mieszkanie, pierwsze piętro, Wałowa 11A. 9047

JEDEN pokój komfortowy do wynajęcia. Jacka 7. Dozorca. 9051

GARSONIERA umeblowana z klatki, ul. Mała dwa, telefon 278-59 do wynajęcia. 9053

ELEGANCKI urządzony pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Leśna dziesięć. Telefon 113-41. 9052

POKÓJ umeblowany lub biurowy, osobne wejście, łazienka, wynajmie gospodarz, ul. Szajnochy pięć. 9056

DŁUGOSZA 19 4 duże pokoje, komfort — system korytarzowy. Telefon 2-85-15. Wskaże dozorca. 9058

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1938 r. o godz. 9·15 w lokalu 2. Urzędu Skarbowego we Lwowie, ul. Rutowskiego 13/II, celem uregulowania zaległości podatku przemysłowego za 1933 na rzecz 2. Urzędu Skarbowego we Lwowie, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji 1 maszyny do liczenia, oszacowanej na ogólną kwotę 800 zł.
Wystawioną na sprzedaż ruchomość można oglądać w dniu licytacji od godz. 9—9·15 przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
(podpis nieczytelny)

3198

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13 II. p., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 marca 1938 r. o godz. 10-tej w lokalu p. Dra Jonasa Maksa we Lwowie ul. Kalecza Boczna 1, celem uregulowania zaległości podatkowych od placów niezabudowanych, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji: 1) 6 kilimów kosowskich 18 m², 2) dywan smyrneński, 3) kredens pokojowy dębowy — oszacowanych na ogólną kwotę 840 zł.
Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9—10-tej przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
(podpis nieczytelny)

3197

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.